

Policji nie udało się ustalić ani sprawców, ani motywów zbrodni. Sprawę umorzono str. 2

Jednak „złoto” dla BTH „Polonia” — juniorzy młodsi na najwyższym podium str. 5

Nie piszę z za biurka — zwierza się Jan Jaśniak, laureat Nagrody im. J. Ligonia str. 7

ŻYCIE BYTOMSKIE

TYGODNIK O WSZYSTKIM DLA WSZYSTKICH
ROK XXXVIII ● 15.3.1993 ● 11 (1871) ● CENA 3000 ZŁ

PL ISSN 023912

NR INDEKSU 38505

SETNE URODZINY

1 marca setne urodziny obchodziła mieszkanka Bytomia, pani Franciszka Kwaśniak. Nic więc dziwnego, że do domu przy ulicy Oświęcimskiej, gdzie mieszka przybyli z powinszowaniami i ksiądz proboszcz parafii świętej Barbary, Hubert Kowol, i prezydent miasta Janusz Paczocha. Ten pierwszy dziwił się nieco, że wspaniałemu jubileuszowi nie towarzyszy uroczysta msza święta, ale jak się okazało pani Franciszka naprawdę urodziła się 1 kwietnia. Datę 1 marca w dokumentach zapisano jej przez pomyłkę, być może podczas któregoś z wojen światowych, a przecież solenizantka przeżyła je dwie. Tak więc oficjalne życzenia od urzędowych osób odbierała 1 marca, natomiast uroczystość rodzinną i dziękczynną mszę zaplanowano miesiąc później.

Pani Franciszka Kwaśniak urodziła się w Szarleju, w Bytomiu zaś mieszka od 1945 roku. Nie była zamężna, nie ma dzieci, lecz może liczyć na ciepło i opiekę swej rodziny, z którą mieszka. Dołączyła do grona stulatków — mieszkańców naszego grodu, a my serdecznie przyłączamy się do życzeń: „dwustu lat”. (mh)

Fatalny stan miejskiej zabudowy i kłopoty finansowe MZBM-u są doskonale znane. Utrzymanie na przyzwoitym poziomie tak dużej liczby „państwowych” mieszkań jak w Bytomiu jest na dłuższą metę niemożliwe i prędzej czy później wszystkie komunalne budynki nadawałyby się jedynie do rozbiórki. Szybka prywatyzacja mieszkań jest więc jednym z najważniejszych problemów tworzonego w Polsce „nowego ładu mieszkaniowego”.

GRUNTY I LOKALE NA SPRZEDAŻ

W grudniu ubiegłego roku Zarząd Miasta ustalił zasady bezprzetargowej sprzedaży lokali mieszkalnych wolnych i zajętych przez dotychczasowych najemców. Sprawą nabycia własnego lokum od razu zainteresowało się wielu mieszkańców. Aby sprzedaż nie przebiegała chaotycznie, na razie prywatyzacją zostało objęte śródmieście. Nie oznacza to, że kwatery na peryferiach nie można jeszcze wykupować. Procedura potrwa tam po prostu trochę dłużej, ponieważ przed dokonaniem transakcji Wydział

Geodezji i Gospodarki Gruntami musi dopełnić szeregu formalności. Jedynie tam, gdzie inne lokale w pobliżu zostały już wcześniej sprzedane, nie będzie większych problemów.

Mieszkania mogą nabywać dotychczasowi najemcy lub osoby blisko zamieszkujące (dzieci, wnuki). Gospodarze miasta postanowili sprywatyzować budynki, będące w dobrym stanie technicznym, aby nie narazić ludzi na kłopotliwe i kosztowne remonty kapitalne, a czasami nawet na

wyburzenia zdewastowanych kamienic. Idealne dla Wydziału Geodezji byłoby zebranie z poszczególnych domów kompletu wniosków o wykup zarówno mieszkań, jak i lokali użytkowych. Nowy ład mieszkaniowy ma zakładać, że sprywatyzowany już w 51 procentach budynek może zostać wyłączony spod nadzoru administracji miejskiej.

Zasady kupna miejskich lokali są bardzo dogodne dla lokatorów. Spłate

Dokończenie na str. 3

„ZŁOTA MASKA” DLA TELIGI

Już po raz 25. jury złożone z krytyków teatralnych oraz dziennikarzy-recenzentów przyznało „Złote Maski”. Wyróżnienie to ustanowione z inicjatywy redakcji katowickiego „Wieczoru” corocznie honoruje najwartościowsze wydarzenia teatralne w naszym regionie. Pośród tegorocznych „Złotych Masek” dwie przypadły wystawionemu w Operze Śląskiej „Faustowi” Charlesa Gounoda. Za wykonanie partii Mefista w tej operze „Złotą Maskę” otrzymał Aleksander Teliga. Przypomnijmy,

że ten ceniony przez publiczność solista pochodzi z Ukrainy, zaś swoją artystyczną karierę rozpoczynał w operze lwowskiej. Oprócz tego za choreografię „Nocy Walpurgii” w bytomskim wystawieniu „Fausta” „Złotą Maskę” otrzymała Janina Niesobka. Wręczenie laurów nastąpi tradycyjnie w przypadającym 26 marca Międzynarodowym Dniu Teatru, zaś w tym roku odbędzie się w chorzowskim Teatrze Rozrywki, którego „Cabaret” uznano za spektakl sezonu. (mh)

Korzystanie z usług przedsiębiorstw komunikacji miejskiej ostatnio staje się powodem nerwowych ataków. Stare bilety nieważne, nowe: na tramwaj niebieskie, na autobus czerwone. Niektóre PKM-y chciały wprowadzić własne taryfy i konduktorów. Groził zamęt w transporcie miejskim kosztem przeciętnego pasażera.

Na razie chaos został powstrzymany, 7 PKM-ów zawarło ogólnowojevodzkie porozumienie co do finansowania komunikacji. Bytom jest objęty

Chaos powstrzymany

usługami firm komunikacyjnych, które przystąpiły do porozumienia. Praktycznie na obszarze aglomeracji śląskiej obowiązuje jeden wzór biletów, które można kupić w dowolnym miejscu, na dowolny autobus. Jeśli w rozklekotanym „ikarusie” pojawi się „autoryzowany” sprzedawca biletów, tłumaczący, że kto nie kupi to płaci mandat, nie ma sensu się nim przejmować.

Na tramwaj wprowadzono odrębne bilety. Od razu rodzi się pytanie: czyja kolorowa wyobraźnia wpadła na podobny pomysł? Wbrew pozorom nie jest to decyzja pozbawiona podstaw. Do tej pory komunikacja tramwajowa była niewiadomym rebusiem finansowym. Niebieskie bilety mają jasno określić wpływ z tego środka transportu.

Wspomniane porozumienie między PKM-ami jest, działa i w sumie nie jest beznadziejnie. Kłopoty się zaczęły, kiedy Głwice i Świerklaniec skomunalizowały swoje przedsiębiorstwa komunikacyjne. Przejdą one na własność tych gmin i ponownie trzeba będzie zacząć pertraktacje w sprawie „sojuszu” autobusowego. Komunalizacja PKM-ów oznacza, że zmieniają się dotychczasowe zasady finansowe. Już nie wojewoda, ale gminy muszą z własnych środków utrzymywać usługi przewozowe. Wygląda na to, że wówczas biletowy zawrót głowy zacznie się ponownie.

Ale ten „zawrót” ma jeden plus. Jest to szansa dla bytomskich patriotów: jeśli kupi się biletów w kolekturach, kioskach na terenie miasta, objętnie na jaki autobus, wszystkie te pieniądze trafią do kasy naszego PKM-u. Dzięki nim możemy mieć szansę na bardziej komfortowe podróże, jeśli nie nowymi, to przynajmniej wyremontowanymi autobusami. (at)

Jacek Wójcicki ponownie w operze

Popularny, powszechnie lubiany krakowski aktor i piosenkarz Jacek Wójcicki ponownie wystąpi w Bytomiu. Poprzednie spotkanie z publicznością tego miasta w Operze Śląskiej nie zaspokoilo zapotrzebowania na wieczór z jego udziałem. Przyjeżdża więc ponownie na życzenie publiczności z repertuarem takim samym jak za pierwszym razem. Jacek Wójcicki wystąpi „z udziałem przyjaciół” — a więc muzyków i prowadzącego wieczór Marka Pacuły, zaprezentuje się w repertuarze w części znanym z jego występów w „Piwnicy pod

Baranami”, ujawni także swoje predyspozycje śpiewaka operowego w popisowej arii Jontka — i nie będzie to próba parodii.

Jacek Wójcicki wystąpi przed bytomską publicznością 26 marca (piątek) o godz. 17 i 19.30. Bilety do nabycia w kasie Opery Śląskiej w godz. 10-13 i 16-19 (tel. 81-84-39, 81-34-31).

Osoba, która pierwsza zgłosi się z dzisiejszym numerem naszej gazety do kasy Opery Śląskiej, otrzyma bezpłatne zaproszenie dla dwóch osób. Zapraszamy.

ZA PAN BRAT Z ZEZNANIEM PODATKOWYM

Czekamy na Was w redakcji lub przyjdziemy do miejsca pracy

Jak już informowaliśmy, w naszej redakcji czynne jest biuro wypełniające zeznania podatkowe (podatek dochodowy od osób fizycznych za rok 1992).

Od razu uruchamiamy także usługi w tym zakresie w siedzibie podatników: jeżeli 3 lub więcej osób zatrudnionych w określonej instytucji, placówce lub przedsiębiorstwie chciałoby skorzystać z naszej pomocy — wystarczy zgło-

szenie telefoniczne i ustalenie terminu, a nasz prawnik zgłosi się na miejsce. Oczywiście korzystający z tej formy we własnym zakresie zapewniają naszemu przedstawicielowi miejsce pracy — wystarczy stolik lub biurko.

Nasze usługi, będące owocem współpracy „Życia Bytomskiego” i spółki „Kompleks”, świadczymy codziennie (oprócz niedziel) w siedzibie redakcji w godz. 9-20, tel. 81-06-79.

Przed świętami

**BĘDZIEMY
W KIOSKACH
WCZEŚNIEJ**

Harmonogram druku i kolportażu naszego tygodnika sprawia, że świąteczny numer „Życia Bytomskiego” dotarby do Czytelników dopiero we wtorek, już po świętach. Czy możemy dopuścić do tego, by Państwo spędzili Wielkanoc bez nas?

Postanowiliśmy więc wydać świąteczne „Życie Bytomskie” wcześniej, w poniedziałek 5 kwietnia, za to w zwiększonej objętości. Następny numer ukaże się natomiast już w zwykłym trybie, w poniedziałek, 19 kwietnia.

W związku z tym informujemy wszystkich, którzy chcieliby zamieścić na naszych łamach ogłoszenia i reklamy, że do numeru świątecznego przyjmujemy je do środy 31 marca. Zapraszamy.

PODPALENIE?

**800 MILIONÓW
POSZŁO Z DYMEM**

W środę, 10 marca, przed południem bytomska Komenda Rejonowa Straży Pożarnych została poinformowana o groźnym pożarze, który wybuchł w prywatnym, piętrowym domu przy ulicy Świętochłowskiej w Łagiewnikach. W akcji uczestniczyło 9 sekcji strażackich, ale mimo to dom uległ sporym zniszczeniom. Spłonęły schody prowadzące z pierwszego piętra na poddasze — jak ustalono tam właśnie rozpoczął się pożar — a także spory kawałek dachu i schodów na parterze. Straty oszacowano na 800 milionów złotych. Nikomu z lokatorów na szczęście nic się nie stało. Zdenerwowaną właścicielkę domu przewieziono jednak na obserwację do szpitala.

Przyczyna nieszczęścia nie jest na razie ustalona, ale strażacy przypuszczają, że mogło to być umyślne podpalenie. Stary dom w Łagiewnikach płonął poprzednio w grudniu, kiedy to funkcjonariusze musieli interweniować aż dwa razy w ciągu jednego dnia. Wtedy, przyczyną interwencji było umyślne podpalenie, jednak czy podpalacz wrócił ponownie, tego nie wiadomo. (son)

PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNICZNO HANDLOWE



Bytom-Miechowice
ul. Racjonalizatorów 15b
tel: 86-30-30, 86-33-93
fax: 86-34-18
Zapraszamy w godz. 7 - 15

P
O
L
E
C
A

KSZTAŁTOWNIKI: ceowniki 50-300, teowniki 30-80, dwuteowniki 80-300, kątowniki 20-200
RURY: instalacyjne (bez szwu, ze szwem) 3/8" - 2", przewodowe 26-108, czarne i izolowane 50-500
BLACHY: czarne (żarzone, nieżarzone) 0,5-3, czarne grube 4-140
PRĘTY: zębrowane 6-32, gładkie 4-250
GRZEJNIKI ŻELIWNE: DIN 500/160, 500/110, T1 500/140, K1 500/90
SIATKĘ OGRODZENIOWĄ, RYNNY I RURY Z OSPRZĘTEM
OSPRZĘT ELEKTROTECHNICZNY: rozdzielnie, złącza kablowe, SZR, szafy pomiarowo-licznikowe, tablice rozdzielcze i inny wg indywidualnych zamówień.

70



O wydarzeniach minionego tygodnia informuje rzecznik prasowy Komendy Rejonowej Policji, podinspektor **Stanisław Surowiec**.

3 MARCA:

Odzież wartości 11 mln wyniesiono ze sklepu przy ul. Krakowskiej 2. Złodzieje dostali się tam z pustego mieszkania, przez wylom w stropie. Okazuje się, że garaż, nawet zamknięty na zmyślną śrubę, nie chroni auta przed kradzieżą. Po przepilnowaniu takiej śruby, z garażu przy ul. Falata wyprowadzono lśniącego lakierem „opla-omega” (zielony metalik) Zginął też polonez 1600 w kolorze kości słoniowej. Z trzeciego okradzionego tego dnia garażu wyniesiono „tylko” akcesoria.

Na ul. Hłonda zatrzymano w „fiaciku” młodego człowieka. Kierowca pewnie nie spodziewał się kontroli, jako że była godzina 2 w nocy, a we krwi miał 1,82 promille alkoholu.

4 MARCA:

Okradziono dwa sklepy i dwa kioski „Ruchu”. Metoda jednakowa - wybite szyby

Szczęście miał 43-letni przechodzień, który rano, spiesząc się zapewne do pracy, usiłował przebiec jezdnią na pl. Wolskiego. Potrącony przez „fiata 126p” doznał obrażeń nie wymagających hospitalizacji.

5 MARCA:

Znowu jakiś dowcipniś postawił grupę operacyjną na nogi, dzwoniąc z informacją, że w jednym z pomieszczeń Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego przy ul. Półudskiego podłożono bombę. Alarm był fałszywy, a „humorysty” szuka policja.

Z mieszkania przy ul. Jagiellońskiej 20 (wylamanie zamków), złodzieje wynieśli m.in. lodówkę, pralkę i telewizor.

Ujawniono dwóch nietrzeźwych kierowców.

6 MARCA:

O drugiej w nocy zatrzymano złodzieja, kradnącego szyny kolejowe. Mamy nadzieję, że był to boczny, nieużywany tor.

7 MARCA:

Z magazynku klubu sportowego „Stal Bobrek” zginęły narzędzia i kable, z jednej z piwnic — 2 rowery.

8 MARCA:

Nie symbolicznego kwiatka, ale całe ich naręczę ukradł złodziej, który w Dniu Kobiet włamał się do kwaciarni przy ul. Frenzla 56. Właścicielka oszacowała stratę na prawie 4 mln zł. Nocą włamano się do domu handlowego „Hermes”. Sprawcy weszli do środka przez kotłownię. Co ukradli ustali komisja, ale część łupów uratowano. Znalaziono je w kotłowni i zaparkowanym pod Hermezem „zuku”. Z ul. Krupińskiego skradziono VW-golfa kolor: zielony-metalic, nr rej. BDY 0662.

9 MARCA:

Po wylamaniu zamków okradziono mieszkanie przy ul. Woźniaka 36, natomiast po wypchnięciu okna — parterowe mieszkanie przy ul. Przemysłowej 23. Papierosy wartości 5 mln zł wyniesiono ze sklepu spożywczego przy ul. Chorzowskiej 18 (wybitcie szyby wystawowej).

Tego dnia zdarzyły się dwa nieszczęśliwe wypadki: W jednym z mieszkań zaskłabł w czasie kąpieli 61-letni lokator. Kiedy zaniepokojona ciszą żona weszła do łazienki — mąż już nie żył. Dramatycznie zakończyła się też naprawa samochodu w garażu. 63-letni właściciel auta śmiertelnie zatruł się spalinami.

O kradziebie niewyjaśnionych zabójstw i innych ciężkich przestępstwach świadczą informacje podane w popularnym programie 997. W ubiegłym roku bytomskiej policji ukłóło się, na szczęście, ustalić wszystkich sprawców zabójstw, jednak w poprzednich latach kilka spraw zostało umorzonych. Tak było m.in. z zasztytowanym pod „Hawaną” młodym mężczyzną, czy z bytomskim handlarzem walutą, którego pochwytane zwłoki znaleziono w Polsce centralnej i na Opolszczyźnie. Fiaskiem zakończyło się również śledztwo w sprawie mordu popełnionego 23 września 1991 roku.

Wczesnym popołudniem na podwórzu domu przy Strzelców Bytomskich dzieci znalazły nagie zwłoki czterdziestoletniej kobiety. Ciało było mocno zabrudzone i nosiło ślady kłębnych obrażeń. Sekcja zwłok ustaliła, że przyczyną zgonu były liczne rany głowy i klatki piersiowej. Zmarła miała m.in. złamany nos i kilka zębów.

Wzwezana na miejsce zbrodni policja rozpoczęła śledztwo. Do poscigu za sprawcą został użyty pies, który doprowadził pogoń na ulicę Chrzanoskiego, gdzie zgubił ślad. W pobliżu ciała leżącego koło muru oddzielającego podwórze od szkoły, znaleziono poplamione krwią części

garderoby. Podobne krwawe plamy zauważono również na pobliskiej klatce schodowej. Pomimo tego, że pora roku była ciepła i w wielu pobliskich mieszkaniach przez całą noc były pootwierane okna, nikt z lokatorów nie słyszał odgłosów nocnej tragedii. Policja musiała więc założyć, że mord mógł zostać popełniony gdzie indziej.

BEZ SPRAWCY I MOTYWU

Śledztwo utrudniał dodatkowo brak personaliów kobiety, co uniemożliwiało przeprowadzenie lustracji środowiska. Ponad tydzień po znalezieniu ciała i zamieszanej w prasie notatce ze zdjęciem do oficera Komendy Rejonowej Policji zgłosił się mężczyzna twierdzący, że kobieta z niewyraźnej fotografii może być jego żoną. Po dokładniejszej identyfikacji okazało się to prawdą. Zmarła od dłuższego czasu nadużywała alkoholu i w ostatnim okresie znikala na jakiś

czas z mieszkania. 3 września po krótkiej wizycie wyszła ponownie i od tego czasu rodzina więcej jej nie widziała.

Rozpoczęto penetrację środowiska lumpów zamieszkujących Szombierki, gdzie zabita była często widywana. Zatrzymano nawet kilku podejrzanym, lecz po sprawdzeniu alibi śledztwo rozpoczynało się od początku.

Krytycznej nocy nikt nie widział zamordowanej. Świadkowie zeznali jedynie, że od pewnego czasu kobieta mieszkała przygodnie u różnych osób. Jednak na stałe z nikim nie była związana. Feralnego dnia nikt jej nie zauważył. Po północy chwycając się na nogach, wyzywającą kogoś kobietę widziała para przechodniów na ulicy Wieczorka. Nietrzeźwa podszła do nich pytając, jak dojeżdża do Katowickiej. Co było później, nie wiadomo.

Policja nie ustaliła również motywów zbrodni. Nie był to ani rabunek, ani mord seksualny. Ciało nosiło natomiast ślady ciężkiego pobicia, sprawcą mógł więc być jakiś sadysta.

Na razie sprawa została umorzona wobec braku śladów. Prowadzący śledztwo liczą, że ktoś przypomni sobie jeszcze jakiś ważny szczegół, który pozwoli na wszczęcie śledztwa. Wszyscy jednak zdają sobie sprawę, że szanse z każdym dniem są coraz mniejsze.

W.S.

RADIO BYTOM NADAJE!

Od 27 lutego rozpoczęło nadawanie „SBB Rodło”, czyli bytomskie radio. Wcześniej, od 2 lutego, można było usłyszeć jego próbną wejścia na antenę. Radio jest prywatne, jego siedziba mieści się na ostatnim piętrze kamienicy przy ul. Wrocławskiej 12 (czyli w budynku zajmowanym m.in. przez partie polityczne, Komitet Obywatelski i MKK NSZZ „Solidarność”) w pomieszczeniach Komisji Środowiskowej NSZZ „Solidarność” „Rodło” Radia Bytom można słuchać na

falach ultrakrótkich w paśmie 70.6. Odwiedziliśmy siedzibę studia (gdzie jeszcze pracuje się w prowizorycznych warunkach) i otrzymaliśmy tam następujące informacje: na razie Radio Bytom słyszalne jest w promieniu 12 kilometrów. Nadajnik posiada tylko jedną antenę, planowane jest zainstalowanie jeszcze trzech i umieszczenie ich — najprawdopodobniej — na kominie pobliskiego browaru. Wtedy zasięg SBB „Rodło” wzrośnie do 50 km. Teraz w eter idzie przede

wszystkim muzyka i sondowane są rejony słyszalności nadawanych audycji. Już wkrótce ruszy jednak program ze stałą ramówką, serwisami informacyjnymi. Zaś hasłem „Rodła” będzie sygnał przedwojennego Radia Lwów. „Rodło” chce być radiem otwartym, stąd też pomysł na przykład przeznaczania bloku audycji dla młodzieży bytomskich szkół średnich.

Życie pokaże, czy uda się spełnić te zamierzenia i czy Radio Bytom znajdzie swoich wiernych słuchaczy. (mh)

Sklep Ogólnobudowlany

Bytom, ul. Smolenia 4

poleca:

- ☆ gwoździe
- ☆ śruby
- ☆ nakrętki
- ☆ spoiwo cyn-olów
- ☆ okucie budowlane
- ☆ wiertła
- ☆ siatki
- ☆ papa
- ☆ lepek
- ☆ blachy
- ☆ nity zrywane
- ARTYKUŁY — sanitarne — instalacyjne
- ARMATURA
- RURY — ocynkowane — czarne
- NARZĘDZIA — ślusarskie — malarskie — murarskie
- SILNIKI ELEKTRYCZNE
- FARBY, LAKIERY

CENY HURTOWE I DETALICZNE

2873

BIURO PODRÓŻY „AMADEUSZ”

Bytom, ul. Dworcowa 26
tel. 81-87-28

- licencjonowane przewozy do Niemiec i innych krajów
- wizy do wszystkich Ambasad P.O. pracowniczy
- ubezpieczenia turystyczne
- bilety lotnicze
- wczasy, wycieczki

Specjalne przewozy świąteczne do Niemiec 6, 7, 8, 9 kwietnia — zniżki dla dzieci i emerytów.

288

ELJOT

Anteny satelitarne

Sat Walker — czasza obrotowa

- ★ Montaż bezpłatny
- ★ Raty
- ★ Zamówienia telefoniczne

Bytom, ul. Zabrzańska 69
tel. 81-34-61 wewn. 665

2897

PAŃSTWOWA OPERA ŚLĄSKA

w Bytomiu

ogłasza zapisy na rytmikę dla dzieci

w wieku do 5 do 12 lat.

Zgłoszenia przyjmuje dział administracji Opery Śląskiej do 26 marca br., od poniedziałku do piątku w godzinach od 7 do 15.

214

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- POGOTOWIA:**
- ratunkowe 999, 81-44-44, 81-36-66 Radzionków 86-59-99, 86-69-99
 - lekarskie pogotowie domowe „OMEGA 1” 837-131 (od 15 do 20)
 - gazowe 992, 81-28-73
 - energetyczne 81-43-40
 - wodno-kanalizacyjne 81-09-36
- POLICJA** 997, 81-43-70
STRAŻ POŻARNA 998, 81-20-47
- POMOC DROGOWA**
- holowanie i naprawianie 81-64-51 całą dobę
 - holowanie w kraju i za granicą 86-37-35 całą dobę
- TELE-TAXI** 81-05-68
RADIO-TAXI 980, 81-40-10
- SKLEP spożywczo-monopolowy czynny całą dobę: Katowicka 12

196

SKLEP ORIENT

Bytom, ul. Józefczaka 8

- sukienki komunijne
- garnitury komunijne
- sukienki, garsonki, bluzki
- spodnie, swetry, kurtki
- jeans

Duży wybór, niskie ceny. ZAPRASZAMY!

297

Bardzo duży wybór ładnych tapet i oklein meblowych po konkurencyjnych cenach oferuje sklep

„TAMARO”

w Bytomiu-Karbiu przy ul. Konstytucji 101
Zapraszamy w godz. 10-18 w soboty w godz. 9-14.

298

W piątki do Niemiec: Wolfsburg, Salzgitter, Göttingen, Kassel, Paderborn. Również wynajem mikrobusów — tania!
Orbis Bytom
81 20 60 po 16, 36 44 92.

301

Mechaników samochodowych zatrudnimy.

tel. 722-990 od 7 do 15

302

Anteny telewizyjne

— naprawa i montaż
Tel. 86-24-59 po 15

303

W METROPOLIE ŁĄCZCIE SIĘ!

Znowu idzie nowe, coraz więcej mówi się o reformie administracyjnej kraju. Zostaną utworzone powiaty, zmniejszy się liczba województw, są plany powołania tzw. zespołów metropolitalnych. Temu ostatniemu zagadnieniu zostało poświęcone spotkanie, które odbyło się 9 marca w Urzędzie Miejskim w Bytomiu. Swoje opinie wymienili przedstawiciele 16 miast z całego kraju. W spotkaniu uczestniczył poseł Lech Mażewski, który koordynuje pracę parlamentarzystów tworzących „lobby metropolitalne”, mające za cel przyjęcie przez Sejm ustawy regulującej tę kwestię.

Przewiduje się utworzenie 10 zespołów metropolitalnych. Ich zadaniem miałyby być ujednoczenie metod rozwiązywania problemów, które przekraczają granice jednej gminy. Dotyczy to przede wszystkim ekologii i planowania przestrzennego. Do zespołu gminy przystępowałyby dobrowolnie, ich szefowie — prezydenci, burmistrzowie tworzyliby konwent, rodzaj zarządu. Decentralizacja administracji w naszym kraju może doprowadzić do sprzecznych decyzji władz sąsiadujących ze sobą społeczności samorządowych. Powstanie zespołów metropolitalnych ma zapobiec chaosowi i umożliwić wspólną politykę gmin. Proponowane zmniejszenie liczby województw do około dwunastu, ograniczenie kompetencji wojewody poprzez scedowanie jego uprawnień na samorządy rodzi konieczność stworzenia miejsca, gdzie lokalne władze uzgodnią wspólne interesy.

Szczególne znaczenie dla naszego regionu ma szybka realizacja projektu metropolitalnego. Inaczej grozi nam, że nie każda gmina będzie honorowała interesy sąsiadów, a skutki mogą być zbliżone do obecnego zatoru w komunikacji miejskiej.

Spotkanie w sali lustrzanej Urzędu Miejskiego zostało głównie poświęcone zasadom finansowania zespołów, ich kompetencji. Na razie najbardziej zaawansowane w przygotowaniach do zmian organizacyjnych są gminy Śląska, Warszawa i Gdańsk. Lech Mażewski liczy, że jeszcze w tym roku Sejm przyjmie odpowiednią ustawę. Kluby PC i KPN-u od razu wyraziły swój sprzeciw, jak zdecydowały inne partie — okaza się niebawem. Są duże szanse, skoro nawet tacy antagoniści jak ZChN i socjaldemokraci chcą utworzenia zespołów metropolitalnych.



Wszystkich nas osiągnął nowy system podatkowy. Płacimy masę bezsensownych podatków, w tym roku doszedł dochodowy, do zapłacenia którego potrzebne jest indywidualne rozliczenie się z urzędem skarbowym, a w przyszłym pojawi się zapewne jeszcze jeden: podatek na ratowanie polskich lasów. Zagrozi im bowiem całkowita zagłada wskutek przerobienia na papier, a następnie na kwestionariusze podatkowe PIT (statystyczny obywatel źle wypełnia i marnuje przynajmniej pięć nim wreszcie sztuka ta mu się uda), rozsyłane każdemu do domu broszury „Jak płacić podatek dochodowy od osób fizycznych” oraz tony formularzy, jakie co miesiąc muszą wszelkie instytucje wysyłać do urzędów skarbowych. Ot, na przykład: student dziennikarstwa opublikuje na naszych la-

PODATKOWE VADEMECUM

mach informację, za którą otrzyma honorarium w wysokości 20 tysięcy złotych, a trzeba wyptać go o imiona rodziców, sporządzić formularz A-4 w trzech egzemplarzach i jeden dostarczyć fiskusowi, drugi rzeczonemu studentowi, a trzeci zachować w aktach. Cieszy się chyba tylko poczta, zarabiając na znaczkach, ale i jej odebrano odrobinę radości, gdyż obywatel śląc swe zeznanie podatkowe znaczka kupować nie musi.

Wspomniałem o bezsensownych podatkach — ktoś poprosi o przykłady. Proszę bardzo: podatek drogowy. Płacę go od lat, a drogi coraz gorsze, gdyż podejrzewam, że drogowy to on jest tylko z nazwy, a w rzeczywistości pieniądze te idą na coś innego. Albo zakamuflowany podatek na rzecz Telewizji Polskiej, zwany opłatą za abonament. Toż ona tak mnie

męczy reklamami, że z nich powinna nie tylko się utrzymać, ale i zarobić na to, żeby mi dopłacić za nerwy, które tracę oglądając po raz tysięczny durnowate listy „Drogi prosku...”. Zresztą nawet jeżeli mam w domu 10 telewizorów, to właściwie z czystym sumieniem mógłbym przestać płacić zakamuflowany podatek na państwową (a więc z rozbuhaną administracją) telewizję, a gdyby ktoś miał do mnie pretensje, to stwierdzę, że na wszystkich dziesięciu odbornikach oglądam bezpłatną telewizję „Rondo”.

Pamiętam, że kiedyś za jakies oszustwa podatkowe więzienie groziło samej Zośce Loren. Ale tak naprawdę mała to pociecha, że nie tylko szary Polak, ale także gwiazdy filmowe mają kłopoty z fiskusem.

PAWEŁ SONISZ

Odpadami komunalnymi i ochroną środowiska nikt się u nas specjalnie nie przejmował. Do dziś, prawie w całej Polsce, śmieci z przydomowych kubłów wędrują na ciągle rosnące wysypiska odpadów poza miastem.

Grunty i lokale na sprzedaż

Dokończenie ze str. 1

dlugu można rozłożyć na raty od dwóch do dziesięciu lat bez obawy przed przerażającą stopą oprocentowania, która praktycznie sparażowała budownictwo spółdzielcze. Oprocentowanie dwuletnich rat wynosi 3 procenty w skali roku, a dla osób, które zdecydowały się na dziesięcioletnią spłatę — 7 procent rocznie.

Również użytkownicy działek i gruntów oddanych w wieczyste użytkowanie, mogą ubiegać się o wykup ziemi, płacąc od razu gotówką lub na raty. Podanie o zmianę formy własności użytkowania można złożyć już teraz, przy okazji wnoszenia corocznej opłaty za wieczyste użytkowanie.

Zarządzający gruntami Wydział Geodezji musi również jak najszybciej rozpatrzyć ponad 2 tysiące

wniosek właścicieli garaży, którzy domagają się uregulowania własności zajmowanych przez siebie placów. Ten etap prywatyzacji będzie, niestety, trwał nieco dłużej. W miarę upływu czasu będą zamieszczane ogłoszenia wzywające do uregulowania własności całych kompleksów garażowych. W ciągu kilku najbliższych tygodni załatwiony zostanie problem garaży z ulicy Brzezińskiej i z położonej w Szombierkach ulicy Godulskiej. Później kolej przyjdzie na mniejsze zespoły garaży, stojących w rejonie posesji. Dotychczas nie została tam jeszcze dokończona komunalizacja gruntów i może się tak zdarzyć, że w jednym rejonie ziemia będzie należała do kilku właścicieli. Po zakończeniu komunalizacji teren, na którym stoją garaże, będzie można kupować już „od ręki”.

(son)

W Bytomiu podjęcie do problemu śmieci trochę się zmieniło. Wdrożony został program utylizacji i zagospodarowania zanieczyszczeń stałych. Ma być on realizowany etapami, przez 5 lat. Projekt działa w oparciu o środki otrzymane od Duńczyków, w ramach kontraktu podpisanego z firmą B and K.

Początek — to ograniczona segregacja odpadów, które można od razu zagospodarować, bez specjalnej

Jako pierwsze, nowymi śmietnikami zostało „oddzielone” osiedle Na Wzgórzu i Stroszek. Później nowość dotarła do Centrum, starego Radzionkowa i Stolarzowic.

Od kwietnia kolorowe „blaszaki” zostaną wprowadzone do Szombierek, Bobrka, Łagiewnik i Miechowic. Będą to na razie pojemniki na makulaturę i szkło, a do końca tego roku również na odpadki blaszane.

mniki są często pootwierane, a ich zawartość porzucana dookoła

Problemem wszystkich miast są nierozkładające się opakowania, którymi nasz rynek jest dosłownie zasypany. Na zachodzie Europy producenci zrezygnowali z plastikowych butelek i skrzynek, przerzucając nie potrzebny towar na Wschód. Pojemników z tworzyw sztucznych nie można się pozbyć, z pozostałymi od-

KOLOROWE ŚMIETNIKI

przeróbki i konieczności oddzielania od innych śmieci. Nad techniczną stronę realizacji planu czuwa Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne (dawne MPTS). Pracownicy firmy oczyszczającej miasto poustawiali w różnych punktach pojemniki na surowce wtórne. Na razie wprowadzono trzy rodzaje kontenerów: na makulaturę (kolor niebieski), na odpady szklane (kolor zielony lub zielono-biały), a także sporadycznie na opakowania blaszane (kolor pomarańczowy). Dotychczas cenne surowce były po prostu wyrzucane z bezwartościowymi śmieciami i wędrowały na wysypiska, gdzie w najlepszym razie były „podkradane” przez zbieraczy surowców wtórnych.

Do końca 1992 roku Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne postawiło nowe kontenery w 154 punktach miasta. Nieco rzadziej, bo tylko w 30 miejscach, można spotkać pojemniki na puszki po konserwach.

Nietypowe kontenery interesują mieszkańców tych dzielnic, do których nowość jeszcze nie dotarła. Tam, gdzie kolorowe śmietniki już stoją wyrzucanie do nich szkła i papieru przyjęło się bardzo szybko. Od września BPK zebrało ponad 60 ton „stłuczki” i 17,4 tony makulatury. W styczniu tego roku służby komunalne uzyskały kolejne 3 tony papieru, co wskazuje, że pomysł procentuje z każdym dniem. Na zebranych surowcach wtórnych firma nie zarabia ani złotówki, ponieważ szkło i makulatura są dostarczane prosto do składnic nieodpłatnie. W tym przypadku nie zysk jest jednak najważniejszy, lecz coraz mniejsza ilość odpadów na przepelnionym wysypisku, a także fakt, że coraz mniej ich się marnuje.

Przewoźnicy odpadków mają kłopoty jedynie z myszkujejącymi po śmietnikach zbieraczami butelek i papieru. Od kiedy uruchomiono od nowa skup surowców wtórnych — zielone poje-

padami służby porządkowe dadzą sobie radę. Pozostałości organiczne zostaną przetworzone w biologicznych kompostowniach i zużyte chociażby w rolnictwie. Marzeniem gminy jest nowoczesna spalarnia, ale na inwestycję rzędu 40 miliardów złotych na razie nas nie stać. Kompostownia na odpady zaczęła już u nas działać.

Z wywiadu przeprowadzonego przez służby komunalne wynika, że zagospodarowaniem odpadów interesuje się poważnie niewiele miast. W naszym regionie są to Katowice, Tarnowskie Góry i Gliwice, a poza Śląskiem — Warszawa, Kraków i Łódź.

Dla obsługi naszych kontenerów z cennymi odpadami zakupione zostały 3 specjalistyczne auta. Niedługo „tabor” zostanie powiększony o kolejne dwa pojazdy. Gmina nie zarobi na tym ani złotówki, ale za to jest nadzieja, że w najbliższej przyszłości nie utoniemy w stertach śmieci

(son)

ZABYTKI NA KRESACH

W Bytomiu natknąć się możemy na masę lwowskich śladów. Nawet Jerzy Janicki w wydanym właśnie przez „BGW” alfabecie lwowskim zatytułowanym „Cały Lwów na mój głów”, pisząc o „Polskiej Bytom”, jej prezesie Janie Skalskim i kabarecie „Pacalycha” skreślił takie zdanie: „Cały Bytom to do dzisiaj taka właśnie stara, lwowska szafa pozawieszana nowymi garniturami”. Nic więc dziwnego, że również na naszych łamach często pojawia się tematyka lwowska. Dziś odnotujemy kolejną kresową wystawę zorganizowaną w Miejskiej Bibliotece Publicznej (przypomnijmy, że wcześniej oglądać mogliśmy w tym gmachu ekspozycje poświęcone Obronie Lwowa i Armii Krajowej na Wileńszczyźnie).

„Zabytki kultury Polski na kresach południowo-wschodnich” to tytuł wystawy zorganizowanej z inspiracji pełnomocnika rządu do spraw dziedzictwa kulturalnego za granicą. Składają się na nią fotografie dra hab. W. Kowalskiego, zaś uzupełnieniem są materiały z prywatnych zbiorów bytomian: Teresy Bieleckiej, Grażyny i Bogdana Kasprovczów oraz Lesława Józkowa. Może tylko szkoda, że hall Biblioteki nie pozwolił na dobre wyeksponowanie wszystkich fotografii i aby przyjrzeć się niektórym, trzeba zadzierać głowy. Co prawda lwowiaczy i bez wystaw są przekonani, że ich miasto jest jedyne i najpiękniejsze „na świecie”, ale tą ekspozycją niejako rozpoczęto cykl wielu już planowanych imprez w 1993 jubileuszowym roku, w którym 75 lat mija od zrywu obrońców. W roku, który gorzko można określić słowami z wiersza Hemara: „Znów się toczyła wielka lwowska bitwa z Losem. / Wtedy Lwów ją wygrywał. / Dzisiaj jest przegrany / I został niedobitkiem rocznicowej daty / Zakreślonej w umarłych dawno kalendarzach.” Lecz zawsze pozostaje wiara, że chociaż lwowska bitwa dziś jest przegrana, to jednak nikt nie jest pokonany dopóki zachowuje nadzieję.

MARCIN HALAŚ

KOZŁOWSKI W BYTOMIU NORWESKIE CERTYFIKATY

Spotkanie ze **Stefanem Kozłowskim**, byłym ministrem ochrony środowiska, obecnym przewodniczącym Rady Ochrony Środowiska działającej przy prezydencie RP, odbędzie się 18 marca o godzinie 16 w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego. Gość z Warszawy wygłosi odczyt na temat polityki Polski w zakresie ochrony środowiska i podzieli się wrażeniami z niedawnej konferencji ONZ, zorganizowanej w Rio de Janeiro. Organizatorem czwartkowego spotkania jest Wydział Ekologii UM. Delegatura Zamiejscowa Kuratorium Oświaty, Stowarzyszenie Oświatowców Polskich i Liga Ochrony Przyrody.

(son)

Grupa specjalistów z Działu Inwestycji Miejskiego Zarządu Gospodarki Komunalnej wyjechała w lutym do Wisły na dwutygodniowe szkolenie przeprowadzone przez Norwegów w ramach podpisanego kontraktu na budowę oczyszczalni ścieków centrum w Bytomiu. Jednocześnie skandy-nawska firma wyposażyła MZGK w komputer i specjalistyczny program do prowadzenia inwestycji metodą, która będzie obowiązywała we wszystkich państwach Wspólnoty Europejskiej.

Przeszkoleni specjaliści jako pierwsi w kraju otrzymali certyfi-

katy potwierdzające ich kwalifikacje do praktycznego stosowania norweskich systemów prowadzenia inwestycji. (s.)

Profesjonalna
Agencja
Towarzyska
„DAMA PIK”
oferuje i zatrudni
miłe, atrakcyjne panie
Tel. 81-21-63, 86-16-76
całą dobę

2777

Złoto na ulicy

Jeśli „Życie Bytomskie” jest naprawdę obiektywne, to mój list ukaże się na waszych łamach, zwłaszcza że każdy mieszkaniec Bytomia wie, iż piszę tylko prawdę. Otóż chodzi mi o zupełnie bezkarny, uliczny handel złotem. Czytając „Raport o stanie gminy” podpisany przez Pana Prezydenta, (Ż.B. z 25.01. br.) dowiaduję się, jak ci dzielni strażnicy pilnują przestrzegania prawa i porządku w naszym mieście. Mam w związku z tym pytanie: jak wobec tego należy rozumieć fakt, że straż miejska nie potrafi zlikwidować handlu wyrobami ze złota, który na ulicy, w centrum miasta, działa bardzo długo. Na Rynku, pod sklepem „Pewexu” kilku stałych handlarzy prowadzi zupełnie oficjalnie swoją działalność, choć jest ona przecież zabroniona. Ja również sprzedawałam na ulicy, ale zostałam zmuszona do przeniesienia się na targowisko, podobnie zresztą jak wiele innych osób trudniących się różnym handlem. Dziwne, że tylko „złotnicy” zostali na ulicy i dziwne, że spokojnie tam tkwią, poobwieszani złotem, niektórzy wyposażeni nawet w kasetki, ale spokojni, bo ich jakoś nikt nie przegania. Może ktoś mi wytłumaczy jak zdobywa się takie przywileje?

Nazwisko i adres do wiadomości redakcji

Parkingowa spółka?

Cieszę się, że coraz częściej piszecie o kontrowersyjnych sprawach, o tym, co denerwuje mieszkańców, ale czasem też wciskacie nam zwyczajną ciemnotę. Mam wrażenie, że tak właśnie jest z zakazem parkowania na przeciw sądu. Ponoć domagali się tego przechodnie. Strasznie naciągany to argument. Akurat tą stroną placu Kościuszki mało kto chodzi, można w ogóle uznać, że pieszego ruchu tam praktycznie nie ma, bo ludzie albo idą na skróty, a tak naprawdę zakaz parkowania miał napędzić klientów tym z placu pod sądem, a teraz dorabia się ideologię, że niby zima i odśnieżanie, że pieszymi autami przeszkadzają. Chodnik tu szeroki, zimy były i w ubiegłych latach i nagle teraz konieczne było ustawienie znaku?

W. B.

Prowincjonalne centrum

Szumne otwarcie Centrum Handlowego przy ul. Tarnogórskiej to klasyczny przykład na to, że Polak potrafi, wszystko... spartaczyć. Duża, ładna hala, sporo towaru, kosztowne, zachodnie wyposażenie: elektroniczne kasy, taśmociągi, szafy chłodnicze. Cóż z tego, skoro obsługa typowo polska. W kolejce do kasy stoi się godzinami. Panie nie znają cen, mają duże trudności z obsługą tych nowoczesnych urządzeń, wiecznie coś wysiada, coś się zacina. Czy naprawdę taką filozofią było przeszkolenie personelu zanim otworzy się sklep? Teraz w kolejce słyszy się tylko, że ludzie dali się ostatni raz nabrać i więcej tu nie przyjdą.

Maria Nawrot

Zachęcona reklamą w „ŻB” odwiedziłam Centrum Handlowe przy ul. Tarnogórskiej. Miałam pecha. Sięgnęłam na półkę po słoik z kapustą i trafiłam na felerne opakowanie, bo skaleczyłam sobie rękę. Wydaje się to nieprawdopodobne, ale w tak dużej placówce nie było apteczki. Poprosiłam o pomoc w opatrzeniu rany pana ze stoiska, w którym oddaje się bagaż na przechowanie. Ów pan zniknął na bardzo długą chwilę, po czym zjawił się z chusteczką higieniczną, bo była to jedyna rzecz, jaką udało mu się znaleźć. Zakupy w tej placówce też pozostawiają wiele do życzenia. W szafie chłodniczej z mrozonkami nie mogłam się zorientować, co zawierają woreczki. Nie było kogo o to spytać, wreszcie pani z działu mięsnego zawołała koleżankę (trwało to sporo czasu), ale i tamta pani nie wiedziała, a na opakowaniach nie było nawet ceny. Niestety, czułam się przed tą ladą jak intruz, który szuka dziury w całym i utrudnia życie personelowi. A tak naprawdę sklep jest efektowny, wygodny, szczególnie dla zmotoryzowanych, ale obsługa nie tylko strasznie nieporadna, wręcz amatorska, to jeszcze do tego mało uprzejma.

Urszula Ch.

Zarząd Miejski Polskiego Czerwonego Krzyża dzielnie stawia czoło trudnościom, jakie stwarza nowa sytuacja ekonomiczna kraju i skutecznie realizuje swoje zadania wynikające z misji niesienia pomocy najbardziej potrzebującym.

Zmiana na stanowisku prezesa zarządu, restrukturyzacja zatrudnienia, reorganizacja działalności opiekuńczej, ożywczo wpłynęły na efektywność działań podejmowanych przez bytomskie Stowarzyszenie PCK, czego odbiciem jest:

— wzrost zakładowych kół PCK czynnie prowadzących działalność statutową z 20 do 25,

— powstanie nowego klubu honorowych dawców krwi przy Zarządzie Miejskim PCK,

— dalszy rozwój honorowego krwiodawstwa (obecnie, w ramach zakładowych kół PCK, działa 20 klubów HDK, których członkowie w roku 1992 oddali 3.816 l krwi, zaspokajając w 90 procentach zapo-

trzebowanie bytomskich szpitali), — wzrost szkolnych kół PCK, prowadzących aktywną działalność czerwonokrzyżską z 25 do 30.

W czasach, gdy w wielu miastach ogranicza się działalność opiekuńczą u nas podejmuje się wiele no-

NA PRZEKÓR TRUDNOŚCIOM

wych inicjatyw, których celem jest jak najpełniejsze zaspokojenie oczekiwań na pomoc ze strony różnych grup społecznych.

W trosce o dzieci zorganizowana została w lokalu zarządu — przy ul. Moniuszki 13 świetlica z dożywianiem, w której przebywa grupa 30—35 dzieci z rodzin najuboższych. Z talerza gorącej zupy, za niewielką odpłatnością mogą skorzystać również inne dzieciaki. Świetlica pod fachową opieką czynna jest

Oferta nr 5 — „Renata”: Mam 38 lat, 170 wzrostu i dwie córki w wieku 14 i 15 lat. Dotąd nie miałam jakoś szczęścia (7 lat temu rozwiódłam się z człowiekiem nadużywającym alkoholu), ale w gruncie rzeczy jestem optymistką i gdzieś tam tkwi iskierka nadziei, że i do nas uśmiechnie się los. Jestem osobą spokojną, lubię sprzątać i gotować (ukończyłam szkołę gastronomiczną), dom mój jest zadbane, ale miło byłoby mieć z kim porozmawiać, popatrzeć na telewizję czy pójść na spacer. Nie szukam przygód, lecz towarzysza życia na dobre i złe. W miarę możliwości chciałabym aby Pan był także wysoki i miał około 40 lat.

Oferta nr 6 — „Maria”: Wolna, wykształcenie pomaturalne, pozna pana od lat 40.

Listy, które nadeszły do naszego Klubu — były to do tej pory odpowiedzi na ofertę nr 1 — przekazaliśmy adresatowi.

Przypominamy: przyjmujemy zgłoszenia osób pragnących nawiązać kontakt — z kim i w jakim

celu — to już wyłącznie sprawa zainteresowanych, przy czym jest rzeczą oczywistą, że nie będziemy zamieszczać anonsów sprzecznych z dobrymi obyczajami. Nie możemy brać też odpowiedzialności za ewentualne nieporozumienia, bo będziemy tylko pośrednikami, którzy bez otwierania przekażą list osobie wybranej. Odpowiedzi są bezpłatne, należy

KLUB SAMOTNYCH

tylko wyraźnie zaznaczyć na kopercie numer oferty i przesłać ją pod adresem redakcji. Opłatę w wysokości 70 tys. zł wnoszą natomiast osoby chcące zamieścić ogłoszenie. Należność trzeba przesłać za pośrednictwem poczty lub banku na nasze konto: Bytomska Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy, PKO Bytom, nr 27629-51376-131 i dowód wpłaty dołączyć do listu — oferty. Prosimy, by ogłoszenia były możliwe krótkie, podpisane wybranym przez autora kryptonimem. Nazwisko i adres pozostają do naszej wyłącznej wiadomości.

Gwarantujemy pełną anonimowość. Na kopercie trzeba tylko koniecznie zaznaczyć „Klub Samotnych” i przesłać ją pod adresem „Życie Bytomskie”, ul. Powstańców Warszawskich 15, 41-902 Bytom.

Rockowe wiosło

W zeszłym roku „Wiosło”, czyli przegląd nieprofesjonalnych zespołów rockowych, odbył się w pubie „Exlibris”. Druga, zaplanowana na koniec maja 1993, impreza odbędzie się z większym rozmachem, gdyż do jej organizacji włączyły się Urząd Miejski w Bytomiu, Śląski Teatr Tańca oraz Centrum Kultury z Katowic. Do udziału w przeglądzie „Wiosło 93” mogą zgłaszać się amatorskie zespoły muzyczne z województw: katowickiego, bielskiego, częstochowskiego i opolskiego. Warunkiem jest nadesłanie do 15 kwietnia pod adresem Śląskiego Teatru Tańca (Bytom, ul. Zeromskiego 27) kasety z trzema nagraniami wykonywanych utworów. Nagrania te będą podstawą kwalifikacji do udziału w koncercie przeglądowym w Teatrze Tańca. Oprócz występów debiutantów zaplanowano podczas dwudniowej imprezy również koncerty uznanych muzyków, będących równocześnie jurorami „Wiosła”. Dla najlepszych kapel przewidziano nagrody w postaci sprzętu muzycznego, ufundowania nagrań studyjnych oraz umożliwienie prezentacji radiowej i telewizyjnej.

(jesz)

Fatalista i jego aktorzy

Wieczór 8 marca w Śląskim Teatrze Tańca upłynął w nastroju osiemnastowiecznego poczucia humoru. Denis Diderot słał encyklopedię, racjonalizm, był oświecony i nie pozbawiony żartobliwej natury. Napisał książeczkę, ku pocieszeniu i dla docenienia siły paradoksu — „Kubus fatalista i jego Pan”. Opowieść o szlachcicu podróżującym w towarzystwie sługi, wierzącego w moc przeznaczenia. Sceniczną wersję losu Kubusia zaprezentowali aktorzy warszawscy ze Zbigniewem Zapisiewiczem w roli „Pana”. Tekst sztuki, w niektórych miejscach bardzo frywolny, rozbawił bytomską publiczność. Weszło było, ale należy wątpić, czy na sali libertyni stanowili większość. Miłośne przygody Kubusia prezentowano w nietypowy sposób. Do przedstawienia zostali zaproszeni widzowie. Aktorzy wdawali się w rozmowy z publicznością, tekst Diderota był przeplatany komentarzami, żartami z naszego dnia codziennego. Najwięcej aplauzu zyskał Zbigniew Zapisiewicz, reżyser spektaklu i grający główną rolę. Wystąpili także: Mieczysław Morański, Olga Sawicka, Joanna Wismur, Leon Charkiewicz, Tadeusz Kwinta i Adam Szyszkowski.

at

SAHAJA JOGA

Od niedawna pojawiły się w naszym mieście barwne plakaty z wizerunkiem kobiety. Są one zaproszeniem na spotkania zwolenników ruchu Sahaja Joga, a przedstawiają Shri Mataji Nirmala Devi, która jako pierwsza otrzymała ponoć od Boga dar samorealizacji człowieka, mogąc go jednocześnie przekazywać dalej. Spotkania z Sahaja Joga odbywają się w każdy czwartek od godz. 17 w Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Powstańców Warszawskich i przyciągają sporo ciekawskich, a także osoby żywo zainteresowane religiami świata. Sahaja Joga gościć będzie w MDK jeszcze przez dwa, trzy miesiące. (cw)

w godzinach od 10 do 18. Dzięki staraniom kilku działaczy oddanych sprawie najmłodszych, zorganizowano dla nich zabawę karnawałową z poczęstunkiem i słodyczkami, a do tańca przygrywał zaproszony organista.

Uzupełnieniem pracy sióstr w terenie jest pomoc sąsiedzka, świadczona najczęściej bezinteresownie. Z myślą o tych paniach Zarząd Miejski organizuje w dniu 9 marca br. spotkanie, które będzie okazją do podziękowania wszystkim, często anonimowym opiekunom i zachęcenia do rozwijania tej formy opieki.

Zarząd Miejski PCK prowadzi również stałą akcję zbiórki i wydawania darów rzeczowych (w swojej siedzibie przy ul. Moniuszki 13). Przyjmowanie darów odbywa się w poniedziałki od godziny 10 do 12, wydawanie — we wtorki — o tej samej porze.

W celu zapewnienia opieki osobom chorym i samotnym 101 sióstr PCK wyrusza codziennie do ponad 350 domów, służąc ofiarnie swoją pomocą. 51 obłożnie chorych przebywa w Ośrodku Opiekuńczym w Miechowicach. Placówka ta dzięki trosce i życzliwości, jaką otacza się tam pacjentów, wyrobiła sobie dobrą markę. Na terenie ośrodka działa też noclegownia dla 20 bezdomnych, punkty dziennego pobytu i dożywiania dzieci z terenu Miechowic.

Kierownictwo Zarządu Miejskiego zwraca się do wszystkich ludzi dobrej woli o włączenie się w prowadzoną przez Polski Czerwony Krzyż działalność humanitarną i wspieranie tej działalności pomocą finansową. Ludziom dobrej woli podajemy konto bankowe bytomskiego oddziału PCK — Bank Zachodni O/Bytom nr 382614-1153-132.

Troska o klienta

W czwartek, 4 marca, kilka minut przed godziną 18 wszedłem do księgarni „Literackiej” przy ul. Wrocławskiej 1. Zaczęłam przeglądać kilka książek i nagle, podczas wertowania „Apteki Pana Boga” usłyszałem głos pani ekspedientki: „Proszę państwa, już jest po osiemnastej! Proszę wychodzić, przecież my też chcemy iść do domu!” Odłożyłem więc książkę, którą być może za chwilę kupiłbym i, udając się do wyjścia, grzecznie powiedziałem: „Już wychodzę, chociaż istnieje zasada, że do godziny zamknięcia klientów wpuszcza się do sklepu, a potem zamyka się drzwi i czeka aż ci, którzy są w środku, załatwią swoje sprawunki i wyjdą”. Oburzona sprzedawczyni powiedziała do mnie obrazonym i nieco podniesionym głosem: „Swoich zasad niech pan sobie sam przestrzega”. Ze względu na jej ton nie wyjaśniłem już, że nie jest to wcale moja zasada, tylko zasada kulturalnych handlowców, którym zależy na kliencie. Na szczęście istnieje już konkurencja i „Aptekę Pana Boga” mogę kupić w innej księgarni, gdzie będę miło obsługiwany także dwie minuty po godzinie 18. A miejsca, gdzie klienta traktuje się niegrzecznie, będę wszystkim odradzał. Proszę pamiętać, że dzisiaj już nareszcie sprzedawca jest dla kupującego, nie zaś odwrotnie. (mh)

Dziura na dziurze

Jak, niestety, zwykle bywa w czasie zimy, w jej wyniku nasze drogi są w oplakany stan. W zeszłym tygodniu jechałem ul. Pułaskiego i koleiny wyłobione przez samochody w lodzie i śniegu utrudniały pojazd dom poruszanie się. Podczas mijania, jeden wóz musiał zjechać na śliskie pobocze. Tak jest również w innych miejscach. A tylko czekać, jak spod warstwy lodu wyjdą dół w jezdni, gdy złe położone łąty w asfalcie nadruszone przez mróz, wyplukane zostaną przez roztopę.

Na stan nawierzchni osiedlowych dróg skarżył się nam też jeden z mieszkańców Szombierek, z rejonu ul. Podhalańskiej. Ma sporo kłopotów z przejazdem swoim inwalidzkim samochodem. Kolejny są takie, że można złamać podwozie. Tą drogą proszę więc odpowiednio służyć tamtejszej spółdzielni mieszkaniowej, bo nie czekały na wiosnę, ale już teraz ulżyły doli zmotoryzowanych. A o w zamian za to, nie będą niszczyli leżących pod śniegiem trawników, chcąc jakoś ominąć jezdnie nie do przejazdu. (wit)

ZYCIĘ SPORTOWE

Jednak „złoto” dla BTH Polonia

Co nie udało się tym razem seniorom, przypadło juniorom młodszym. Podczas rozgrywek w Toruniu Mistrzostw Polski w hokeju w tej kategorii wiekowej, bezapelacyjnie najlepszą okazała się bytomska drużyna. Podopieczni trenera **Emila Nikodemowicza** w pierwszym meczu pokonali MOSiR Sosnowiec 6:2 (0:0, 2:2, 4:0). Bramki dla BTH: **Krzysztof Secemski** i **Marcin Romanowski** po 2 oraz **Robert Mandla**, **Ryszard Zdunek** po 1. Potem nasi toczyli bardzo trudny pojedynek z gospodarzami, którzy już samą świetną organizacją imprezy dawali do zrozumienia, że liczą tym razem na mistrzowski tron. W przepisowym czasie mecz Polonii z Towimorem zakończył się remisem 1:1 (0:0, 0:1, 1:0). Dogrywka również nie wyłoniła zwycięzcy. Dopiero w rzutach karnych górą byli poloniści, którzy wygrali 3:2. W trzecim pojedynku Polonia rozgromiła Podhale, które w pierwszym swoim meczu bardzo mocno stawiało przeciw gospodarzom. Tym razem nowotarzanianie przegrali z naszą drużyną 0:11 (0:2, 0:1, 0:8). Bramki: **Romanowski** — 3, **Mandla**, **Paweł Czarniecki** po 2 oraz **Zdunek**, **Secemski**, **Grzegorz Kaczyński** i **Piotr Włodarczyk** po 1.

W tabeli rozgrywki finałowe BTH zakończyło na I miejscu, drugi był MOSiR trzeci Towimor, a czwarte Podhale. Naszym nie tylko przypadły złote medale i dyplomy. Zdobyli też puchar fair play, tytuły najlepszego bramkarza dla **Zbigniewa Szydłowskiego**, najlepszego obrońcy dla **Michała Piszczaka**, a na dodatek królem strzelców został **Marcin Romanowski**.

Na zwycięską drużynę składają się niejako dwie grupy, które co dwa lata się spotykają. Są to chłopcy z rocznika 1976 i 77. Uważni Czytelnicy, miłośnicy hokeja pamiętają może, że ci sami chłopcy dwa lata temu w Bytomiu zdobyli mistrzostwo kraju młodzików. Słowem jest to wyjątkowa grupa i jeżeli nie dojdzie do jakiegoś kataklizmu, który mógłby spowodować zaprzestanie działalności przez klub (mówię o kataklizmie, ale przecież to może się stać w każdej chwili), wtedy w przyszłości nastolatki zastąpią dzisiejsze tuzy Polonii.

Podaję skład „złotej” drużyny (w nawiasie roczniki): **Zbigniew Szydłowski** (1976), **Tomasz Wawrzekiewicz** (77), **Michał Piszczak** (76), **Andrzej Banaszczak** (76), **Grzegorz Kaczyński** (76), **Jerzy Kaśków** (76), **Paweł Meszyński** (76), **Robert Mandla** (76), **Dariusz Puzio** (76), **Norbert Rozwoda** (76), **Ryszard Zdunek** (76), **Marcin**

Romanowski (76), **Przemysław Łysy** (76), **Krzysztof Secemski** (76), **Mariusz Wieczorek** (76), **Marek Macowicz** (77), **Krzysztof Krawczyk** (77), **Piotr Włodarczyk** (77), **Sebastian Goławski** (77), **Paweł Czarniecki** (77), **Tomasz Pietrzyk** (77). Kierownikiem drużyny jest **Wanda Krawczyk**.

W czasie toruńskiego finału były jednak nieprzyjemne momenty, których autorami stali się tamtejsi „zuźłowi” kibice oraz fani MOSiRu Sosnowiec. Rzucali w naszych podczas meczów kamieniami, a po pojedynkach również próbowali rękoczynów. Taka zaraza zawsze jest niestety w stanie zmącić spokój i zakłócić dobrą atmosferę zawodów. Zwłaszcza, że podobno miejscowa policja niezbyt szybko i chętnie interweniowała.

Na koniec przypomnę jeszcze drogę młodzieży Polonii do finału. Otóż zakończyli rozgrywki z 6-punktową przewagą nad Sosnowcem. Po drodze przegrali tylko jeden pojedynek z MOSiRem i zremisowali z tym samym zespołem oraz Górnikiem 1920 Katowice. Szefowa drużyny twierdzi, że chłopcy są pracowici, zdyscyplinowani, nie ma z nimi żadnych kłopotów.

Natomiast trener **Emil Nikodemowicz** powiedział nam:

— Pracuję z tymi chłopcami pierwszy sezon. Naszym celem było zakwalifikowanie się do finałowej czwórki mistrzostw Polski. Drużyna zajęła I miejsce w swojej grupie i znalazła się wśród najlepszych zespołów kraju. Nie zdawałem sobie sprawy, że hokeiści, jak na swój

wiek, mogą prezentować tak dobry poziom. Wszystkie drużyny były bardzo dobrze przygotowane do finałowego turnieju tak pod względem kondycyjnym jak i taktycznym. Widzieliśmy autentyczną walkę. Tu nikt nie nie kalkulował, było pełne zaangażowanie. Stąd spotkania były bardzo emocjonujące. Muszę przyznać szczerze, że nasz zespół prezentował się najlepiej, jeżeli chodzi o przygotowanie taktyczne i techniczne. Od dawna się potwierdza, że Polonia bazuje całkowicie na swoich wychowankach i to przynosi jak dotychczas efekty. Myślę, że wielu spośród tych chłopców w przyszłości zasili szeregi I zespołu BTH Polonia, podobnie jak było z poprzednikami. Oczywiście, jeżeli będą odpowiednio prowadzeni, a warto. Trzeba spojrzeć na całą sprawę perspektywnie, że ta młodzież jest kolosalnym kapitałem sportowym i finansowym dla klubu zwłaszcza, że Polonia nie stać na kupno zawodników.

Zerknijmy jeszcze na pozostałe grupy Polonii. Zacy plasowali się w zeszłym tygodniu na III miejscu, mieli dwa pojedynki i mogli zakończyć rozgrywki na II pozycji. Młodzicy zajęli III miejsce. Centralna Liga Juniorów: chłopcy z powodu grypy nie wzięli udziału w kilku pojedynkach i prawdopodobnie nie będą sklasyfikowani. Do reprezentacji juniorów do lat 18 powołani zostali z BTH: **Krzysztof Secemski**, **M. Duleba**, **Z. Sierocki** oraz **M. Piszczak**.

Wszystko wskazuje na to, że lodowisko czynne będzie tylko do końca marca. Co potem?



Zawodnicy zwycięskiej drużyny BTH Polonia po zakończeniu finałowego turnieju w Toruniu. Stoją od lewej: **Ryszard Zdunek**, **Marcin Romanowski** i **Robert Mandla**. Klęczą od lewej **Michał Piszczak** i **Paweł Meszyński**. Foto: K. CHOROSZEWSKI

2 maja, godz. 13 stadion Czarnych Bytom

„Orły” Górskiego przeciw amatorskiemu mistrzowi Śląska

Tę imprezę warto będzie zobaczyć. Legendarni piłkarze „złotej” polskiej reprezentacji, którzy rozstawili naszą piłkę na międzynarodowej arenie spotkają się z drużyną kopalni „Centrum” — dwukrotnym amatorskim mistrzem Śląska, zdobywcą pucharu „Wieczoru”. Zapowiada się wiele atrakcji.

Bytomianie solidnie przygotowują się nie tylko do pojedynku ze sławnymi kolegami, ale również do zbliżającego się nowego sezonu. Mecz sparingowy rozgrywali z drużynami występującymi w zawodowych ligach i okazało się, że niewiele im ustępowali. Z GKS Bobrek-Karb przegrali 4:5, z Polonią II 2:3, Silesią Miechowice 1:2 i zremisowali z drugim zespołem Rozbarku.

„Centrum” 13 i 14 marca występowało w I Ogólnopolskich Mistrzostwach Polski Górników w Piekarach Śl. 4 kwietnia startuje liga Śląska. Natomiast 9 maja sypkuję się uczestnictwo w międzynarodowym turnieju w Jastrzębiu. Zespół „Centrum” został też zgłoszony do Pucharu Polski.

Drużynę prowadzi teraz znów sam **Mirosław Fosmańczyk**. Kadra powiększyła się z 15-16 zawodników do 25. Szkoda, że trzech piłkarzy jest w gipsie. Podobno na naszych piłkarzy-amatorów mają chrapkę ligowe zespoły.

Do majowej imprezy będą jeszcze wielokrotnie wracał

RUGBY

Co warto obejrzeć?

Wchodząca w 36-lecie działalności sekcja rugby Czarnych, lata świetności ma za sobą, ale nadal próbuje konfrontacji z najlepszymi drużynami w kraju. Seniorzy tworzą amatorski zespół. Wszyscy zawodnicy pracują, w większości w kopalni „Centrum” i to pod ziemią. Trudno od nich wymagać maksymalnego wysiłku sportowego jak od innych. Podziwiać ich trzeba, że jeszcze „po szychcie” chce się im biegać za „jajowatą” piłką. Miłośników rugby nadal jest sporo i tych informuję, że już 20 marca (w sobotę), o godz. 11 na stadionie Czarnych będą mogli obejrzeć interesujący mecz międzypaństwowy juniorów, w ramach przygotowań do rozgrywek o Puchar Świata, pomiędzy reprezentacjami Polski i Czech. Tydzień później, 27 i 28 marca odbędzie się II Międzynarodowy Turniej im. **Władysława Opackiego seniorów**. Spodziewane są drużyny z Czech, Ukrainy oraz krajowe. Następnie planowane są spotkania towarzyskie Czarnych z Juventą Kraków i 25 kwietnia nastąpi inaugu-

racja ligowych rozgrywek. Czarni zmierzają się z ROC Poznań. Potem nasi 9 maja wyjeżdżają do Orkana Sochaczew 16 maja grają u siebie z Juventą, 6 czerwca wyjeżdżają do Poznania, 13 czerwca, na miejscu zawody z Sochaczewem i 20 czerwca wyprawa do Krakowa.

Zmieniony został system ligowej walki. A wszystko powoduje potrzeba maksymalnego oszczędzania. Tym razem wystąpi jedna liga rugby podzielona na serie „A”, w której grać ma 6 najlepszych zeszlorzecznych ekip. „B” dzieli się na I i II po 4 drużyny. W tej drugiej wystąpią Czarni. Na wiosnę wszystkie zespoły grają między sobą mecz i rewanż. W ten sposób stworzą się tabelki w poszczególnych grupach. W II rundzie pierwsze 4 zespoły z serii „A” zmierzają o tytułowe miejsca. Następnie drużyny, które zajęły pozycje 5 i 6 w serii „A” oraz mistrzowie grupy „B I” oraz „B II” grać będą ze sobą o awans do serii „A” w przyszłym roku. Awans ten zdobędą dwie pierwsze drużyny. Pozostałe zespoły walczą o kolejne miejsca tabeli. Kierownictwo naszej sekcji rugby liczy, że przy pełnej mobilizacji zawodników stać ich będzie jesienią walczyć o miejsca 5—8. Równoległe z rozgrywkami ligowymi wystartują eliminacje do finału mistrzostw Polski juniorów i juniorów młodszego. Do konfrontacji z innymi klubami staną też młodzicy i zacy. Trener rugby Czarnych **Tadeusz Janik**, mimo trudnych czasów dla sportu jest nadal optymistą.

POWSTAJE KLUB BIEGACZA

17 marca, o godz. 17 w Szybowym Ognisku TKKF przy ul. Tarnogórskiej 1 (na „torakaku”) spotkają się wszyscy ci, których interesują biegi przełajowe, narciarskie i triathlon, a chcą razem trenować i jeździć na zawody. Szczegółowych informacji można zasięgnąć u prezesa Szybowego Ogniska TKKF, p. Jana Kuraka, tel. 81-58-82 albo u p. Andrzeja Kielbusiewicza, tel. 81-18-27 (do godz. 15).

SREBRO dla waterpolistów

Ostatni turniej Halowych Mistrzostw Polski juniorów rozegrany w Ostrowcu Świętokrzyskim zdecydował o zdobyciu przez Waterpolowe Towarzystwo Sportowe z Bytomia srebrnego medalu w tej kategorii wiekowej. Nasi zwyciężyli Stilon Gorzów 12:5 (2:3, 4:1, 2:0, 4:1). Potem wygrali z Arkonią Szczecin 10:7 (3:2, 4:2, 1:1, 2:2). Pokonali też Anilana Łódź 8:6 (2:0, 4:3, 2:2, 0:1). Bytomianie nie sprostał gospodarzom, KSZO Ostrowiec przegrywając 6:11 (2:5, 0:3, 3:1, 3:2). W tabeli na I miejscu KSZO, a za nami Arkonia Anilana i Stilon.

Bramki dla WTS zdobyli **Tomasz Tkaczewski** 10, **Marek Bronceł** 9, **Mirosław Rutkowski** 6, **Sebastian Cioński**, **Marek Trzysiński** po 5, **Sebastian Sitek** 2 oraz **Adam Jabłoński** 1. Pozostali zawodnicy występujący w drużynie z Bytomia: bramkarze **Wojciech Kafuza**, **Marcin Ziemięwicz** oraz **Igor Janicki** — którego choroba wyeliminowała z ostatniego turnieju, **Witold Sarkowicz**, **Michał Grott**, **Marcin Tadla**, **Jakub Iwanowski**.

Natomiast „na tarczy” wrócił z turnieju w Szczecinie zespół młodzieżowy WTS startujący w rozgrywkach seniorów. Nasi przegrali z Anilaną 7:12, z KSZO Ostrowiec 7:8 oraz mając przeciw sobie również sędziów z gospodarzami, Arkonią Szczecin 7:9.

Bramki dla WTS uzyskali **Pięcuch** 7, **Nisiewicz** 6, **Pacyna** i **Krakowski** po 3, **Tkaczewski** 2. Zakończenie rozgrywek nastąpiło 13—14 marca w Ostrowcu. Szczegóły następnym razem.

A swoją drogą dla tak biednej sekcji jak Waterpolowe Towarzystwo Sportowe srebrny medal juniorów jest prawdziwym sukcesem. Przecież trenerzy tam pracują prawdopodobnie za przysłowiowe „dziękuję”, od rodziców trzeba poczekać pieniądze na wyjazdy na zawody. Jednak klub nie pozostaje w ogniu, ma nowych zawodników, a co może najważniejsze szkoły dziecięcej i młodzieżowej w sztuce pływania i o tym trzeba pamiętać.

Wiadomości sportowe przygotował **WITOLD BRANICKI**

Spacerkiem po boiskach

JAK NA POCZĄTEK — CAŁKIEM NIEZŁE

Co prawda kierownik drużyny **Szombierek Stanisław Grzywaczewski** odgrażał się przed meczem, że nasi przynajmniej zremisują, ale mimo jednobramkowej przegranej z Widzewem w Łodzi i tak pokazali się z jak najlepszej strony. Przecież Widzew to II drużyna tabeli, a na dodatek grała na własnym boisku, więc nie ma co narzekać. Szombierki szczególnie dobrze zaprezentowały się w II połowie spotkania i tylko obrotności obrony gospodarze mogą zawdzięczać, że nie stracili bramki.

Dyspozycja bytomskiej drużyny sprawia, że spokojnie myśleliśmy o następnym pojedynku Szombierek, ze Śląskiem Wrocław. Mecz ten miał mieć spore znaczenie psychiczne dla naszej drużyny oraz dla układu drugiej części tabeli.

Również Polonia zaczęła całkiem niezłe, szczególnie biorąc pod uwagę bieżące i niedawne ubytki. Co prawda nasi stracili bramkę już w 3 minucie meczu, potem jednak wyrównał z karnego **Okoń**, a w II połowie decydującego gola strzelił **Domagała**. Polonia wygrała i przesunęła się w tabeli o jedno miejsce. Kolejnym przeciwnikiem bytomian miała być druga drużyna w Wybrzeża, Bałtyk, tym razem na wyjeździe.

KOSZYKÓWKA

Tylko opatrności należy dziękować, że wyjazd koszykarzy Stali-Bobrek do Prudnika na mecz z ASPRO Wrocław nie zakończył się tragedią. Nasi zmierzali na spotkanie czterema wozami. W „favoritce” oprócz prowadzącego **Mariusza Bacika** jechali też **Mariusz Sobacki** i **Piotr Pawlak**. Za Gliwicami jadąca z naprzeciwka „renówka 25” próbowała wyprzedzić TIR-a, wóz zarzuciło, zjechał na lewy pas i doszło do czołowego zderzenia z samochodem Bacika. Szczegóły opisywała już prasa, w każdym bądź razie „skoda” jest prawdopodobnie do kasacji, a do 15-metrowej przepaści, do której mogli spaść nasi koszykarze, niewiele

zostało. Skończyło się tylko na ogólnych potłuczeniach, co stwierdzono w szpitalu przy ul. Zeromskiego, gdzie zawodnicy zostali przewiezieni. Oczywiście o odbyciu meczu nie mogło być mowy, bytomianie już i tak byli osłabieni brakiem kilku chorujących zawodników: **Wolnika**, **Październego** i **Golańskiego**.

ASPRO żądało walkowera, ale dojdzie jednak do meczu.

KKS Bytom przegrał u siebie z Pogonią Ruda Śl. 84:100 (41:48). Najwięcej punktów dla naszej drużyny zdobyli: **Jacek Dobras** 19, **Rafał Wronka** 14, **Piotr Gawliczek** i **Tomasz Sosnowski** po 10.

SZCZĘŚCIE W NIESZCZĘŚCIU

Podczas II etapu rozgrywek kadetek, Stal Bobrek I przegrała z Cieszyńską 59:75. Najwięcej punktów dla Bytomia zdobyły: **Patrycja Koza** 16, **Anna Kuropatwa** 15 oraz **Beata Niedbalska** 10. Stal II uległa w Raciborzu Rafako 59:71. Punkty uzyskali m.in.: **Dorota Zaczek** 22, **Agnieszka Bolek** 13 oraz **Anna Hryciuk** 12. Stal III przegrała z MKS Orlik Stal Brzeg 51:99. Punkty: **Monika Gryka** 16 i **Marta Kulawik** 15.

W turnieju młodziczek w Bytomiu wzięły udział jedynie zespoły gospodarzy Stal II oraz MKS Gliwice. Stal wygrała 41:39. Najwięcej punktów: **Aleksandra Catur** 18 oraz **Ewa Cholewińska** 14.

przegali z Rudą Śl. 61:71 oraz pokonali Gliwice 71:53. Najwięcej punktów dla bytomskiego zespołu zdobył **Rafał Gryszak**.

Natomiast nie udało się dostać do półfinału Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w piłce ręcznej dziewcząt zespołowi prowadzonego przez **Aleksandra Bigosa**. Bytom przegrał z Gliwicami 16:35 oraz z Rudą Śl. 14:32. Najwięcej punktów dla Bytomia zdobyła **Sylwia Bochenek**.

SPORT SZKOLNY

Drużyna SP 26 prowadzona przez **Ewę Pietrzak** awansowała do półfinału Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w minikoszykówce dziewcząt. W decydującym turnieju zespół z Bytomia wygrał kolejno z Rudą Śl. 66:26, z Gliwicami 68:38, z Tarnowskimi Górami 78:26. W skład drużyny SP 26 wchodziły (w nawiasie ilość zdobytych punktów): **Anna Ziółkowska** (1), **Klaudja Wiącek** (51), **Agata**

Staćczyk (2), **Patrycja Sałbut** (8), **Iwona Kuropatwa** (43), **Anna Skrzypczak** (45), **Bożena Chrobak** (7), **Barbara Dżianach** (16), **Natalia Pawłowska** (14), **Dagmara Koza** (21).

W czasie Gimnazjady reprezentacja koszykarska chłopców I LO pod wodzą **Rafała Pisuli** wywalczyła II miejsce i awansowała do półfinału. Po drodze nasi w ćwierćfinale wygrali z Tarnowskimi Górami 72:39,

Chronione wyrobisko

Starania o objęcie ochroną starego wyrobiska dolomitowego w Blachówce Wydział Ekologii Urzędu Miejskiego prowadził od kilkunastu miesięcy. W drugiej połowie lutego wojewoda zdecydował wreszcie o otoczeniu tego terenu sześciomiesięczną, szczególną opieką. Po upływie półrocza o przyszłości kamieniołomu ponownie zdecydowały władze. Możliwe, że sprawa trafi nawet do Ministerstwa Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Chronione wyrobisko ma obszar około 6 hektarów i znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie rezerwatu przyrody „Segiet”. Stary kamieniołom jest znany m.in. z dużej liczby zagłębień i wejść do nie zbadanych dotąd podziemi, które w okolicy ciągną się ponad dziesiątkami kilometrów.

Obecnie, w ciągu 6 miesięcy (od 22 lutego), obowiązuje całkowity zakaz wstępu i penetracji terenu, bez zezwolenia Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody. Szczególnie zabronione jest tworzenie w okolicy wysypisk śmieci, prowadzenie działalności wydobywczej i stawianie zabudowań. Pełną listę zakazów ekolodzy zamierzają opublikować na lamach „ZB”, w redagowanej przez urząd wkładce „Z Ratusza”.

Pracownicy Wydziału Ekologii są zadowoleni z osiągniętego celu, choć nie ukrywają, że ich ambicją jest przekształcenie wyrobiska w terytorium chronione stale, a nawet połączone w przyszłości z rezerwatem „Segiet” i okolicznymi lasami w całość. W realizacji pomysłu pomagali ekologom pracownicy Działu Przyrody Muzeum Górnośląskiego.

Czasowa, na razie, ochrona obszaru była możliwa dzięki wykonaniu dokładnej dokumentacji geologicznej i przyrodniczej, która jest podstawą do opieki nad terenem.

Stary kamieniołom ma przede wszystkim dużą wartość historyczną. Jest on świadectwem długiej kilkunastoletniej tradycji górnictwa ziemi bytomsko-tarnogórskiej.

Zabytkowy kamieniołom leży na terenie Górniczych Zakładów Dolomitowych i jest najstarszą częścią tego zakładu. Nikt jednak nie potrafi precyzyjnie określić dokładnego wieku wyrobiska. Pomysł ochrony okolicy został poparty przez władze zakładu. Usiany zagłębieniami i pieczarami teren przedstawia również sporą wartość przyrodniczą. Występuje tam ponoć aż 6 gatunków nietopeży, co w skali Górnego Śląska jest ewenementem. (son)

Dla bytomskich strażaków luty był spokojnym miesiącem. Odnotowano „jedynie” 20 pożarów, co w porównaniu z poprzednimi miesiącami korzystnie wyróżniało się w statystyce.

Najwięcej kłopotów sprawił jedynie zsympdzielczego bloku przy ulicy Wyzwolenia 93 w Szombierkach, który w ciągu trzech tygodni płonął aż dziewięć razy. Za każdym razem przyczyną interwencji było umyślne podpalenie. Az dziw bierze, że już po drugim podłożeniu ognia feralny śmietnik nie został po prostu zamknięty, aby uniknąć dalszych problemów.

Mniej pożarów

Pozostałe pożary, do których byli wzywani nasi strażacy, wybuchły głównie w mieszkaniach prywatnych. 1 lutego od niedopałka zapalił się tapczan z pościelą w lokalu przy Grottera. Następnego dnia, z identycznego powodu sponął pokój w mieszkaniu przy Zielińskiego. Właściciel oszacował straty na 20 milionów złotych. 10 lutego nieznaną sprawcą podpałił umyślnie piwnicę w domu przy ulicy Nowej.

Nie obeszło się, niestety, bez ofiar śmiertelnych. 15 lutego strażacy zostali wezwani do mieszkania przy Zabrzeńskiej, gdzie w płonącym fotelu znaleziono częściowo zwęglone zwłoki kobiety. Przyczyna tragedii nie jest na razie znana. Kilka dni później nieznaną sprawcą podpałił lokal przy ulicy Korfańskiego, a w przedostatni dzień miesiąca 2-letnie dziecko, przez przypadek, doprowadziło do zapalenia się firanek od grzejnika elektrycznego w mieszkaniu przy ulicy Witczaka. Na szczęście skończyło się bez ofiar, choć odnotowano znaczne, ponad dwudziestomilionowe straty.

Osiem razy straż pożarna była wzywana do innych interwencji. Na ulicy Nawrata trzeba było usunąć zagrażające przechodniom sople zwisające z dachu kamienicy. Funkcjonariusze pomagali również ofiarom wypadku drogowego i na prośbę policjantów otwierali mieszkania, których lokatorzy od dłuższego czasu nie dawali znaku życia. (son)

Prywatna szkoła filozofii

W Centrum Sztuki rozpocznie działalność szkoła filozoficzna. Będzie to cykl odbywających się co dwa tygodnie wykładów, prowadzonych przez pracowników naukowych wyższych uczelni. Pomieszczenia udostępni Centrum Sztuki, zaś honorarium dla wykładowców zapewni prywatny sponsor — równocześnie pomysłodawca szkoły filozoficznej. Pierwszy kurs będzie obejmował 11 wykładów dotyczących filozofii starożytnej Grecji. Mogą się one okazać niezwykle cennymi chociażby dla młodzieży szkół średnich, pragnącej w przyszłości studiować przedmioty humanistyczne. Inauguracyjny wykład wygłosi w środę, 17 marca, o godzinie 17 dr Bogdan Dembiński z Uniwersytetu Śląskiego, który będzie mówił o filozofii eleatów i pitagorejczyków. (jesz)

Kolonia Zgorzelec zmieni oblicze

Obietnice dane mieszkańcom Kolonii Zgorzelec zaczynają przybierać realne kształty. Temat ten, jak zapewne Czytelnicy pamiętają, wielokrotnie gościł na naszych łamach. Również my wzięliśmy sobie za cel pomóc straszliwie zaniedbanej dzielnicy. W poprzednich latach — skarżyli się nam ludzie — wiele im przyrzekano, ale z realizacją planów jakoś się nie spieszo. Sporo się zmieniło od momentu, gdy wraz z wiceprezydentem miasta, dr Grzegorzem Rendchenem odwiedziliśmy miejsce, gdzie do niedawna diabeł mówił dobranoc. Jeszcze nie ma konkretnych efektów budowlanych. Ale rozpisano konkurs na projekt osiedla dla artystów, którzy w symbiozie żyliby z zasiedzającymi lokatorami starych domów Zgorzelca. Na konkurs wpłynęło pięć ofert. Wygrała propozycja Biura Projektów „Architekt” Mariusza Zjawionego. Efekt pracy można dokładnie obejrzeć w hallu Urzędu Miejskiego. Teraz ustalane są już wszelkie sprawy prawne, własnościowe i dotyczące gruntu. Wiadomo, że ze 162 mieszkań, 57 to pustostany. Chociaż nie w pełni tak jest w praktyce. Bywało, że ktoś umarł, wyjechał, wyprowa-

Zegłować nie każdy może, ale w słuchaniu morskich opowieści nie ma przeszkód. 9 marca w kawiarni „Rynek” wystąpił Walińczyk Dominik Dowsey-Magog z recitaleem szantowych pieśni.

MUZYCZNY REJS

Gość z Wielkiej Brytanii jest właścicielem pubu w North Hampton i szefem zespołu muzycznego „Shanty Crew”. Wbrew pozorom Dominik nie jest nawet amatorem marynarzem, z okrętami ma mało wspólnego. Pierwszy raz na dłuższy rejs popłynął na pokładzie „Zawiszy Czarnego” podczas pobytu w Gdańsku. Polubił szanty, bo — jak twierdzi — są łatwe do śpiewania i z każdym można je wykonywać. Ze swoim zespołem nagrywa płyty, koncertuje na festiwalach. Wśród Polaków dobrze się czuje, bo są familiami i otwarci, zupełnie inaczej niż jego zapracowani rodacy. Nie za bardzo rozumie pociąg do czystego alkoholu w kraju nad Wisłą, dla Zachodu nadal jesteśmy zagadkowym ludem. Dominik przyjeżdża do Polski regularnie od 1987 r., u siebie nie może znaleźć podobnego nastroju i klimatu do wspólnej zabawy. W Bytomiu czuje się wesoły Walińczyk dobrze i chciałby, żeby jego znajomi przyjechali razem z nim.

Występ w kawiarni „Rynek” przerodził się w biesiadę wilków morskich. Zapobiegliwy szantowiec rozdał kartki z fonetycznym zapisem angielskojęzycznego tekstu z polskim tłumaczeniem. Publiczność bawiła się dobrze, chociaż daleko od morza. Kto wie, może podobne wizyty spowodują, że zamiast opiewać w chwilach towarzyskiego upojenia losy górala i jego żalu, bytomianie odśpiewają historię rozkołysanych marynarzy.

Wypada wspomnieć, że prowadzący kawiarnię zrezygnowali ze sprzedaży biletów i sami opłacili koszty imprezy. at

Bezpieczniej w Łagiewnikach

Czego brakuje policji? Oprócz dobrych chęci i poparcia w plebiscytach popularności — wszystkiego. Placimy podatki, dla nas za duże, dla skarbu państwa za skromne. Nadmiaru w kasie publicznej długo jeszcze nie będzie. Ograniczenia budżetowe szczególnie dotkliwie odczuwa policja, coraz częściej słyszy się o brutalnych porachunkach, giną pieniądze i co najgorsze — ludzie.

Żeby wspomóc stróża prawa, potrzebne są duże kwoty. Społeczne akcje, zbieranie datków na niewiele się zdadzą, ale przy panującym niedostatku technicznego wyposażenia każdy gest na rzecz „niebieskich” ma swoje znaczenie. Decyzją Rady Miejskiej, władze Bytomia ufundowały poloneza dla policjantów z łagiewnickiego komisariatu. 16 marca, we wtorek, odbędzie się uroczyste przekazanie samochodu. Łagiewniki nie są oazą spokoju, może uzbrojeni w poloneza policjanci ograniczą ilość włamań i rozbojów.

Budżet Bytomia na dobrą sprawę powinien być co najmniej dwukrotnie większy, potrzeby rosną, dobrze, że przynajmniej znalazły się środki na poprawę bezpieczeństwa. Samochód przekazany uroczystie przez prezydenta, przewodniczącego Rady Miejskiej, radnych będzie miał napis — „Dar Miasta Bytomia”. Komisariat w Łagiewnikach mieści się przy ulicy św. św. Cyryla i Metodego, niech więc wszyscy święci strzegą mieszkańców i policję, bo niedługo zamiast poloneza trzeba będzie ufundować samochód pancerny z brygadą antyterrorystyczną. at

Bytomianka najlepsza

Bytomska licealistka Izolda Czmok zajęła pierwsze miejsce w konkursie młodzieży szkół średnich, zatytułowanym „Śląska ojczyzna-polszczyzna”. Imprezę zorganizowano w IV LO im. Marii Skłodowskiej-Curie w Chorzowie, gdzie kilkadziesiąt dziewcząt i chłopców recytowało po śląsku prozę i wiersze.

W oceniającym młodych Ślązaków jury zasiadała m.in. prof. Alina Kowalska z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach i zaproszony na tę sympatyczną uroczystość autor „Ojczyzny polszczyzny”, prof. Jan Miodek. (s.)

Start dla Młodych

Dział Literatury Dziecięcej Miejskiej Biblioteki Publicznej kierowany przez Romana Lewandowskiego wręcz tryska pomysłami. Dość wspomnieć Galerię Sztuki Dziecięcej, warsztaty oraz konkursy plastyczne i literackie dla najmłodszych czy pismo literackie „Sillmarion”. To ostatnie przeznaczone było raczej dla uczniów szkół podstawowych. Ich starsi koledzy ze szkół średnich byli do tej pory praktycznie pozbawieni możliwości publikowania swych pierwszych literackich poczyniń, tym bardziej, że na prasę raczej liczyć nie mogą, gdyż większość pism literackich czy młodzieżowych prowadzących niegdyś rubryki poetyckie po prostu już nie istnieje. Dla nich właśnie biblioteka uruchomiła kolejne pismo — „Aves”, którego pierwszy — marcowy — numer ujrzał właśnie światło dzienne. Odbite zostało na ksero, ale w czasach skomercjonalizowania wielu dziedzin życia — w tym także literatury — nie należy wybrzydzać na stronę edytorską, tym bardziej, że chociaż technicznie skromna, to opracowana została starannie. Na początku Roman Lewandowski kreśli kilka słów wstępu (nie jest prawdą jednak, że — jak pisze — podobne publikacje nie miały jeszcze miejsca w Bytomiu, gdyż 7 lat temu w identyczny sposób swe jedynodniówki wydawała Grupa Literacka „Reflektor”), a potem mamy prezentacje Teresy Podkowiak, Dagmary Żabskiej, Joanny Cieśli, Tomasza Jak-sika oraz Agnieszki Sojki (tak się złożyło, że wszyscy są uczniami pierwszych klas szkół średnich). Poza Teresą Podkowiak (znaną także z naszych łamów) są to debiuty, a że udane — niech przekonana wycinek z pierwszego (zyczymy następnym) numeru pisma „Aves”. at

DAGMARA ŻABSKA LATARNIA

Na tle nocnej sukni Boga uśmiecha się filuternie, jakby chciała mnie zaprosić na nocne igraszki. Już kiwam jej przyjaźnie, już zakładam płaszcz... Lecz zaraz coś mi mówi, że nie warto wierzyć latarni. (mh)

symbiozy artystów z ludźmi już zasiedziały tam, często starszymi, z pewnymi przyzwyczajeniami. Prezydent Rendchen zapewnia: „Dotychczasowi mieszkańcy mają moje słowo, za nie dam im zrobić krzywdy. To oni przecież założyli spółdzielnię i oni będą decydować kto z nowych się im spodoba, kogo przyjmą do siebie. W każdym bądź razie potrzebny będzie na miejscu zapewne lekarz i policjant. O tym już z kim trzeba rozmawialiśmy”.

Jeżeli przedsięwzięcie będzie szło dotychczasowym torem, jeżeli pozostanie nadal tyle zapału i pieniędzy co dotychczas, to okaże się, że koncepcja modernizacji starego, wydawałoby się zużytego technicznie i moralnie osiedla robotniczego na „końcu świata”, stanie się nowatorska przynajmniej w skali kraju. Projekt przygotowany przez Biuro „Architekt” pokazuje nam zadbane fasady blisko wiekowych domów, nowoczesne wnętrza, a wokół sporo zieleni, o której teraz nawet nie ma co marzyć, gdy pod dom trzeba podjechać samochodem lub wózką z węglem. Teraz wiele zależy również od samych mieszkańców Kolonii Zgorzelec, oby również im udało się przełamać pewne stereotypy myślenia. (wit)

NIE PISZĘ ZZA BIURKA

Rozmowa

Z Janem Jaśniakiem

— Otrzymałeś właśnie Nagrodę im. Juliusza Ligonia za całokształt swej pracy dziennikarskiej. Jury tego prestiżowego wyróżnienia doceniło w Twoim pisaniu różnorodność form dziennikarskich. Pośród tej różnorodności uprawianych gatunków — czemu poświęcałeś się najsilniej, co było największą fascynacją?

— Tak się złożyło, że Nagrodę im. Ligonia otrzymałem w dwudziestolecie poważnego zajmowania się dziennikarstwem. Mój debiut reporterski nastąpił w „Dookoła świata”, później współpracowałem m.in. z „Nową wsią”, „Regionami” — są to tytuły już nie istniejące. I tak się złożyło, że rozmawiamy w tygodniu, kiedy o „Katoliku”, z którym byłem związany od samego początku, czyli 1982 roku, trzeba mówić w czasie przeszłym, gdyż właśnie ukazał się jego ostatni, pożegnalny numer. To wszystko sprawia, że czas na jakieś podsumowanie, spojrzenie wstecz. Ze wszystkich form pracy dziennikarskiej najbliższy był mi jednak reportaż. Jest on formą najbliższą literaturze,

a moja droga do dziennikarstwa wiodła właśnie z literatury; równocześnie wydaje się być najbliższy życiu, najlepiej można w nim wyrazić problemy, które ludzi poruszają, zajmują, ekscytują. Zawsze uciekałem do reportażu, gdyż ta forma była najbliższa człowiekowi. Na szczęście uniknąłem grzechu, który wielu dziennikarzy po jakimś czasie zaczyna popełniać: pisanie z za biurka. Można nawet pisać dobrze, ale właśnie z za biurka, nie dotykając życia. Zawsze jednak zadawałem sobie pytanie: czy to naprawdę interesuje czytelnika? I zawsze wydawało mi się, że nie, że czeka on na historię prawdziwą, nie wymyśloną.

— Jeżeli rozmowa nasza przybrała charakter retrospektywny — zapytam, czy zdarzył się w Twojej karierze tekst, reportaż, o którym można by powiedzieć z całą pewnością, że był to „reportaż życia”. A może było ich kilka lub przeciwnie — ciągle czekasz na temat, który okaże się najważniejszy?

— Zawsze interesował mnie reportaż odnoszący się do uwikłania człowieka w rzeczywistość. Pod tym względem Śląsk, z którym czuję się związany z własnego wyboru, jest po-

prostu kopalnią tematów. Pewne zjawiska związane z przemieszaniem kulturowym, obyczajowym wciąż jeszcze wymagają poznania, opisanie. Dlatego w nie istniejącym już „WTK” czy „Słowie Powszechnym” bardzo chętnie podejmowałem tematykę śląską. Po blisko ćwierć wieku mieszkania w tym regionie jeszcze nie wybyłem się fascynacji nim. Uważam, że Śląsk jest w Polsce nieznanym. Przypomnijmy sobie chociażby relacje z ostatnich strajków, kiedy z ogólnopolskich publikatorów przebiegał ton pretensji: „Czegóż ci górnicy jeszcze chcą?”. Nie zauważyłem natomiast prób odpowiedzi na nurtujące pytania, problemy tutaj istniejące. Dla mnie istotny jest ten reportaż, którego bohaterem jest konkretny człowiek — dlatego myślę, że ciągle jeszcze przede mną jest duży, może nawet przybierający formę książki, reportaż o Śląsku. Chciałbym go pokazać przez pryzmat indywidualnych losów konkretnej rodziny, marzy mi się wręcz saga rodzinna, zakorzeniona w tej ziemi, jej kulturze i problemach, wartościach.

— W takim razie życzę zrealizowania tych zamierzeń i dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: MARCIN HALAŚ

W bieżącym roku mija 750 lat od śmierci św. Jadwigi, patronki Śląska. Kult jej rozpowszechniony jest szeroko zarówno w Polsce, jak i w Niemczech. Także w województwie katowickim wybudowano wiele kościołów pod wezwaniem tej świętej, np. w Katowicach, Chorzowie, Będzinie i innych miastach. Czym zasłużyła sobie Jadwiga na opinię tak wielkiej świętej?

Jak już wspomniano w artykułach na temat księcia Henryka Brodatego, Jadwiga była Niemką, córką Bertolda III — hrabiego Andechsów i księcia Meranu. Na Śląsk przybyła mając 12 lat. Wysokie, jak na owe

czona z księciem Ottonem Witelsbachem, przyjacielem braci Jadwigi, tj. Egberta biskupa bamberskiego i Henryka hr. Istrii. Malżeństwo jednak nie doszło do skutku, ponieważ Otto Witelsbach w 1208 r. zabił króla Filipa szwabskiego. W zbrodnię tę byli także zamieszani bracia Jadwigi, dlatego pozbawiono ich czci i dóbr. Gertruda zaś przywdziała welon zakonny. Wkrótce potem Jadwiga i Henryk złożyli ślub czystości.

Jadwiga będąc księżną nie mieszała się do polityki, raz jeden jednak zmuszona była to uczynić. W 1229 r. książę Konrad mazowiecki napadł zdradziecko na

Od Polski Piastów do Piastów bytomskich (11)

Święta Jadwiga — patronka Śląska (1174 - 1243)

czasy, wykształcenie zdobyła w klasztorze w Kitzingen. Była zapewne miłą i ładną dziewczyną, skoro Henryk, 18-letni młodzieniec podobno zakochał się w niej od pierwszego wejrzenia. Miłość młodych małżonków była wzajemna, o czym świadczą słowa samej Jadwigi, że „Henryk był tym, który największą jej miłość posiadał”. Miała też duży wpływ na męża. Z jej inicjatywy Henryk wybudował pierwszy klasztor i kościół w Trzebnicy (w latach 1202 — 1219) dla sprowadzonych tutaj cysterek.

Istnieje legenda, że miejsce budowy klasztoru nie było przypadkowe. Podobno książę, polując w okolicznych lasach, wpadł w bagno i groziła mu śmierć. Wtedy złożył ślub, że wzniesie tutaj klasztor, jeżeli uda mu się uratować życie. Zona ciągle przypominała mężowi o złożonym ślubie, aż w 1202 r. Henryk rozpoczął budowę klasztoru i kościoła pod wezwaniem św. Bartłomieja. Jadwiga sama doglądała jej przebiegu, studiowała plany, sprowadzała architektów. W pracach braли udział także ludzie miejscowi, np. wymieniony imiennie Dalemirus. W podziemiach kościoła wzniesiono kryptę (zapewne z polecenia Jadwigi), która stała się miejscem spoczynku wielu Piastów z linii dolnośląskiej.

Budowa klasztoru w Trzebnicy stała się okazją dla praktykowania cnoty miłosierdzia przez Jadwigę. Mąż jej, dbając o bezpieczeństwo w państwie, wielu przestępców karał śmiercią. Jadwiga odwiedzała więzienia, w których przebywali skazani, zanosila im pożywienie i odzież. Ublagała męża, aby — zamiast wykonywać na nich wyroki śmierci — zatrudniał ich przy budowie kościołów i klasztorów. Wreszcie doszło do tego, że Henryk zabronił straży wpuszczać żonę do więzień.

Jadwiga praktykowała cnoty zalecane przez Kościół, a więc pokorę, czynną miłość bliźniego i czystość. Nauczyła się tego chyba od franciszkanów, jeden z nich był bowiem jej spowiednikiem.

Na szczególnie podkreślenie zasługuje w życiu Jadwigi cnota czystości. Urodziwszy siedmioro dzieci (z których tylko troje doczekało wieku dojrzałego, a przeżyła ją tylko córka Gertruda), w wieku lat 34 skłoniła męża do złożenia wobec biskupa ślubu czystości. Odtąd widywali się tylko w kościele lub w obecności innych osób. Zapewne potrzeba serca, a jeszcze więcej spadająca na nią i jej bliskich nieszczęścia, skłoniły ją do tego kroku. Od śmierci czworga dzieci boleśniesz zapewne były nieszczęścia jej sióstr i zawiedzione nadzieje jedynej córki Gertrudy. Księżniczka ta w 1207 roku została zarę-

Henryka i rannego uwięził w zamku w Plocku. Oburzone tym czynem rycerstwo śląskie pod wodzą Henryka II Pobożnego przygotowywało wyprawę zbrojną w obronie księcia. Wtedy Jadwiga opuściła mury klasztorne i, chcąc zapobiec rozlewowi krwi, sama pojechała na Mazowsze. Konrad mazowiecki spodziewał się raczej wszystkiego, np. odwetu, interwencji wojsk innych książąt, okupu, ale nigdy samej Jadwigi, która już wówczas miała opinię świętej. Ujrawszy księżną przeraził się tak bardzo, że natychmiast polecił uwolnić Henryka.

Jadwiga, będąc Niemką, nauczyła się języka polskiego, aby porozumieć się z otaczającymi ją ludźmi, którzy mówili po polsku. Jej dworki nosiły przeważnie polskie imiona, a jej wnuk Bolesław Rogatka w ogóle nie umiał mówić po niemiecku. Do klasztoru w Trzebnicy przyjmowano zarówno Niemki, jak i Polki.

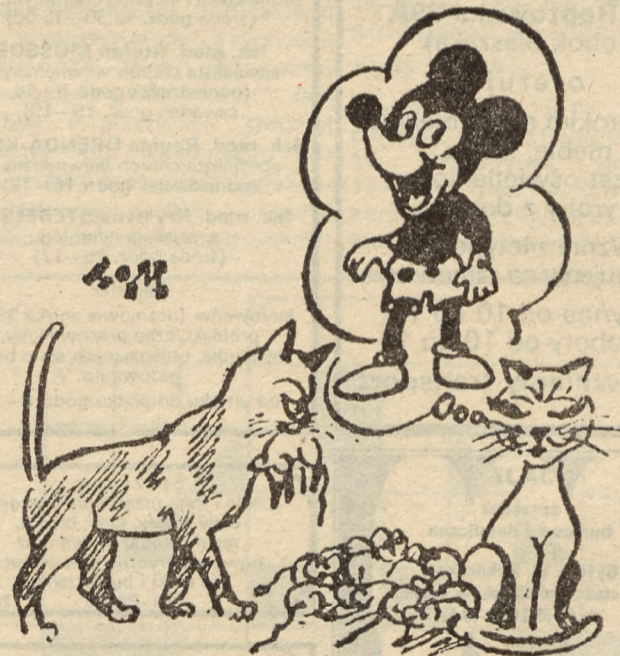
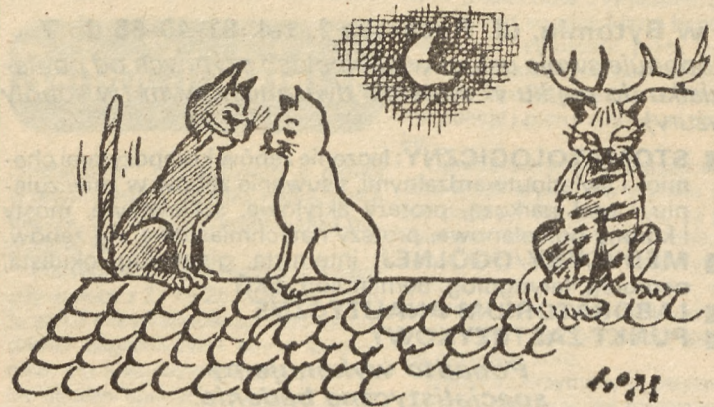
Dwór Jadwigi stanowili biedni, chorzy, żacy szukający pomocy u księżnej. Opiekowała się szczególnie biednymi. Sama ich wyszukiwała twierdząc, że obok dworu książęcego nikt nie może przymierać głodem. Założyła dla nich specjalną kuchnię. Utrzymywała 13 chorych symbolizujących Chrystusa i 12 apostołów. Specjalną troską otaczała trędowatych, dla których założyła dwa szpitale w Srodzie i Wrocławiu. W Srodzie prowadziły go siostry szpitalne, a we Wrocławiu — augustianie. Prócz tego księżna osobiście pielęgnowała chorych, także trędowatych — ku zgorszeniu swych dworów i służby.

Jadwiga prowadziła ascetyczny tryb życia. Całe godziny spędzała na klęczkach w kaplicy, biczowała się, nigdy nie jadła mięsa, zimą i latem chodziła w jednej płóciennej szacie i płaszczu, ale boso. Pewien spowiednik uważając, że za bardzo się umartwia, polecił jej nosić buty. Odtąd nosiła je na sznurku, przewieszane przez ramię.

Podobno przepowiedziała śmierć męża i syna. Przywróciła wzrok dwu zakonnicom. Zmarła w 1243 r. Wkrótce potem do jej grobu zaczęły przychodzić pielgrzymki ze Śląska, Pomorza, Wielkopolski, a nawet z Czech. Jej córka Gertruda wystąpiła do papieża z wnioskiem o kanonizację. Wniosek poparł biskup Tomasz, arcybiskup gnieźnieński Janusz, król Czech i książęta piastowscy. Kanonizację ogłosił w Viterbo w 1267 r. papież Klemens IV. W XVII w. na prośbę króla Jana III Sobieskiego, ówczesny papież wpisał imię św. Jadwigi do kalendarza świętych całego Kościoła Katolickiego.

WŁADYSŁAWA ŚLĘZAK

KOCI ŻYWOT TOMENKI





SPÓŁDZIELNIA PRACY LEKARZY SPECJALISTÓW

w Bytomiu, ul. Rycerska 1, tel. 81-40-65 do 7
proponuje swoje usługi w gabinetach czynnych od poniedziałku do piątku w systemie dwuzmianowym (w soboty dyżury)

- **STOMATOLOGICZNY:** leczenie zębów kompozytami chemo- i światłoutwardzalnymi, usuwanie zębów w znieczuleniu i pod narkozą, protezy akrylowe, szkieletowe, mosty i korony porcelanowe, protezy natychmiastowe, rtg zębów.
- **MEDYCYNY OGÓLNEJ:** internista, ginekolog, okulista, neurolog, laryngolog, dermatolog, EKG
- **LABORATORIUM ANALITYCZNE**
- **PUNKT ZASTRZYKOWY**

Ponadto wykonujemy specjalistyczne badania:

- ◆ wysokośćowe, audiometryczne, okresowe, kompleksowe
- ◆ psychotechniczne dla kierowców ● na ołowię
- ◆ kandydatów na kierowców (amatorów i zawodowych)
- ◆ dopuszczenia do pracy za granicą

186

GÓRNICZY ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ W BYTOMIU

ul. Aleja Legionów 10
ogłasza

przetarg nieograniczony na wykonawstwo robót:

1. remont pokrycia dachowego z obróbką dekarzą
2. opracowanie dokumentacji technicznej instalacji centralnego ogrzewania z wykonawstwem na terenie budynków przychodni specjalistycznych o powierzchni użytkowej 478 m kw.

Czas składania ofert wynosi 14 dni od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Komisijne otwarcie ofert odbędzie się w następnym dniu po terminie składania ofert.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

288

SALON MEBLOWY CHOJNACKI

Miechowice
ul. Reptowska 39A
(obok blaszaka)

oferuje

w szerokim asortymencie:
meble, lustra,
sprzęt oświetleniowy,
wyroby z drewna.

Wzory nietypowe
wykonujemy na zamówienie.

Czynne od 10 do 18
w soboty od 10 do 14

Zapewniamy transport

293

"ZDROWIE" Spółka z o.o.

Przychodnia Specjalistyczna
Bytom, ul. K. Miarki 42, tel. 81-61-77

Dr n.med. Krystyna MOSSOR
internista, specjalista chorób zakaźnych
profilaktyka i leczenie chorób wątroby
(środa godz. 13.30—15.00)

lek. med. Stefan MOSSOR
specjalista chorób wewnętrznych
(poniedziałek godz. 8—16,
czwartek godz. 15—19)

lek. med. Regina DRENDA-KRYS
specjalista chorób wewnętrznych
(poniedziałek godz. 16—18)

lek. med. Krystyna STEBELSKA
specjalista neurolog
(środa godz. 15—17)

Badania:

kierowców (uczniowie zniżka 33%),
profilaktyczne pracowników,
na studia, ubiegających się o broń
gazową itp.

od wtorku do piątku godz. 8—11

290

Sprzedam
meble i inne urządzenia domowe,
białe regaly, lady, biurka,
regaly magazynowe oraz
nowy elektryczny przesiewacz
do mąki i bagietkiarkę
81-88-88 287

Lekarz weterynarii
popołudniowe wizyty domowe.

Tel. 81-38-10 294

Naprawa pralek automatycznych,
półautomatycznych
oraz zmywarek wszelkich typów,
zgłoszenia całodobowe, 81-56-84.

285

UWAGA!

Konfekcyjna Spółdzielnia Pracy
„Bytomska Odzież”
w Bytomiu ul. Pułaskiego 49
tel. 81-58-31

Prowadzi sprzedaż
konfekcji damskiej i męskiej
(kostiumy, spodnie, kurtki)
po obniżonych, atrakcyjnych cenach.
Szeroka gama wzorów i kolorów,
we wszystkich rozmiarach. Sprzedaż
w godz. od 7 do 15
ZAPRASZAMY

22kr

OGŁOSZENIA DROBNE

Opel Kadett (1981) — cena 38 mln. Tel. 86-33-95 296

Student — korepetycje z matematyki. tel. 861-491 5

Sprzedam nowy dom w Ostrzeszowie, ul. Kowalskiego 20 (6 km od zalewu). Tel. 30-25-42. 259

Instruktora jazdy zatrudnię. 86-69-18. 261

Pawilon Handlowy „WANDA” Bytom-Lagiewniki. Armii Krajowej posiada wolne miejsca do pracy. 262

Mieszkanie — kawalerka w centrum Bytomia do wynajęcia. Oferta nr 135. 263

Poszukuję dwupokojowego mieszkania z telefonem. Dobrze zapłacę. 81-66-09. 265

M4 Radzionków sprzedam. Tel. 84-22-60. 266

Odstąpię bar gastronomiczny. 81-63-02. 268

Wesela, zabawy, karczmę piwną zorganizuję na każdą kieszeń. Tel. 85-51-48 stadion „Ruchu Radzionków”. 269

Restauracja „BYTOM” Bytom, ul. Wrocławska 108, 819—861. Obsługa przyjęć okolicznościowych, narad, przyjęć, konferencji, negocjacji w salonikach bankietowych. Czynny NON-STOP. 271

Nowość — cement w workach 50 lub 25 kg na paletach zabezpieczonych folią. Tel/fax 863-297. 271a

Tanio sprzedam magiel elektryczny, prasownicę długości 2 m. Tel. 81-66-70 276

Kawalerka do wynajęcia. Tel. 81-75-29 (17—18). 277

Pieco gazowe. Naprawa 81-61-84. 280

Kafelkowanie, remonty sklepów, mieszkań. Tel. 81-75-97. 282

Odstąpię pizzerię w centrum Bytomia. Tel. 81-36-16. 311

Sprzedam M3 z garażem w Miechowicach. Tel. grzecznościowy 81-97-41. 289

Naprawa pralek automatycznych, wszelkie typy u klienta, 86-23-66. 291

Pożyczam kamerę. 81-30-57. 298

Do wynajęcia M3 na os. Miechowice. Oferta nr 136. 299

Sprzedam mieszkanie 50 m kw., 3 pokoje, kuchnia z wyposażeniem. Tel. 81-77-04 po 18. 300

Fiata 125p rocznik 1987, po wypadku sprzedam, tel. 81-59-79, wieczorem. 304

Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek. 81-32-70. 306

Czyszczenie dywanów i tapicerek, telefon grzecznościowy. 81-99-51. 307

Poszukuję
punktów przyjmowania
zleceń — pieczątki.
Korzystne rabaty.
Oferta nr 137 303

Miechowice M3 sprzedam. 81-28-83, (17—19). 309

Jamniki długowłose sprzedam. Tel. 81-78-85. 308

Sprzedam działkę budowlaną w Bobrownikach. Tel. 81-36-16. 312

Odstąpię działkę pod zabudowę w Stroszku. Tel. 81-36-16. 313

Haki holownicze wykonuję i montuję. Tel. 71-82-12. 753-084. 72

Videorejestracja. 81-30-57. 2814

Zaluzje, ceny konkurencyjne. 86-62-53 po południu 86-68-74. 2838

Drzwi: wyciszanie, zabezpieczanie, 81-93-20. 2865

Rolety zewnętrzne, antywłamaniowe 990.000 m kw. (pomiary, montaż, dojazd, gwarancja) „DARZAL” 67-44-96, 67-64-75. 116

Remonty wnętrz płytami gipsowymi, ścianki działowe, sufity podwieszane, gipsowanie ścian. Bytom, Wrocławska 18 „U Mazura”. 2651

Najtańsze prawo jazdy. 81-14-51 w. 5124. 2531

Reperacja piecyków. 81-37-36. 2683

Videorejestracja 81-94-14. 2701

Zaluzje poziome, pionowe. 81-91-87 2711

Czyszczenie okien, dywanów, tapicerek. 86-58-57. 35

Zaluzje, tapicerka drzwi, zamki. 33-24-60. 2934

Instalacja anten TV. 86-42-95. 122

Lakiernika zatrudnię. Tel. 860-371. 121

Kucharki przyjmę. Tel. 83-02-26 do 10. 252

Znakowanie pojazdów SOMERW. Bytom, Strzelców Bytomskich 379, tel. 81-40-51 w. 5212. 242

Sprzedam garaż. 81-43-93. 213

Sprzedam garaż przy ul. Sportowej. Tel. 81-92-62 (6—15). 205

Domofony, zaluzje — montaż, naprawa. 86-19-09. 202

Zaluzje importowane pionowe, poziome. 86-55-50. 200

BIOS Spółka Lekarzy Specjalistów Bytom, ul. Czarnieckiego 14, tel. 81-44-40

Przyjęcia codziennie od godz. 15.30 w gabinetach:

- wewnętrznych ● ginekologicznych ● chirurgicznych (diagnostyka, guzy piersi)
- pediatrycznym — badanie USG stawów u niemowląt
- urologicznym ● dermatologicznym
- dentyściem codziennie od 15 usuwanie zębów pod narkozą, natychmiastowe protezowanie (częściowe, szkieletowe), naprawy

Wykonuje się codziennie od 16.00 USG wszystkich narządów. Ostatni czwartek miesiąca USG SERCA (umawianie telefonicznie).
Badania tarczycowe T₃, T₄, TSH 310

Scenariusz dla 3 aktorów

W środę, 17 marca o godz. 19 w kawiarni Eksklibris wystąpi chożowski Teatr Korez w spektaklu Bogusława Schaeffera — „Scenariusz dla 3 aktorów”. Wystąpią: Bogdan Kalus, Mirosław Neinert, Grzegorz Wołniak. To warto zobaczyć. „Korez” jako jedyny teatr nieprofesjonalny otrzymał zgodę autora na wystawianie jego sztuk.

PTTK kobietom

Środowiskowe Koło PTTK nr 11 w Radzionkowie zorganizowało w tamtejszym Domu Kultury spotkanie uświetniające Międzynarodowy Dzień Kobiet. Zaproszenie przyjęło 45 pań. Najstarszą i najmłodszą wyróżniono wręczając kwiaty i upominek. Gawędzono przy kawie i ciastkach. Odbiła się też projekcja filmu o Alpach. (Wit)

Turniej wiedzy turystyczno-krajoznawczej

Do 22 marca można zgłaszać na piśmie w Oddziale PTTK w Bytomiu przy ul. Chrobrego 2 chęć udziału w kolejnej edycji turnieju wiedzy turystyczno-krajoznawczej. W imprezie startują 3-osobowe drużyny w dwóch grupach: szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Na turniej składają się: bieg na orientację oraz pytania z turystyki i krajoznawstwa dotyczące województwa katowickiego oraz zielonogórskiego. Opiekunowie szkolnych kół Towarzystwa zapewne przygotowań już w swoim środowisku grupy uczniów zainteresowanych uczestnictwem w zawodach. Zwycięscy eliminacji oddziałowych wezmą udział w rywalizacji na szczeblu wojewódzkim i ewentualnie krajowym. (Wit)

Nie chciana kamienica

Piękny, choć nie mający szczęścia do współczesnych właścicieli, dom przy ul. Dzieci Łwowskich 1 zbudowany został około 1880 roku, w stylu neorenesansowym. Powstał w miejscu wcześniejszych zabudowań, w granicach średniowiecznych murów obronnych miasta, w sąsiedztwie ówczesnej Bramy Gliwickiej.

Na drodze przetargu zaniedbaną kamienicę kupił spółka polsko-włoska, chcąc budynek po remoncie przeznaczyć na Centrum Biznesu. Wstępna kalkulacja naprawy była do zaakceptowania przez spółkę. Później jednak koszty znacznie wzrosły i nie starczyło już funduszy na doprowadzenie obiektu do spodziewanego stanu. Całe przedsięwzięcie miało finansowo wspomóc rząd włoski, ale sam będąc w tarapatach wstrzymał wszelkie kredyty dla inwestycji w krajach wychodzących z real socjalizmu.

Nowi właściciele zabezpieczyli w miarę możliwości obiekt przed zimą, ale dach jest w fatalnym stanie i wnętrza, przez rozbite „świetliki”, zalwane jest wodą. Prawdopodobnie więc miasto będzie musiało na powrót przejąć tę kamienicę, zwłaszcza że widnieje ona w rejestrze zabytków. Chociaż tak między Bogiem a prawdą — nikt w oczy tego nie powie — ale każdy z chęcią by się jej pozbył i w to miejsce postawił na wzór nowy gmach. Może jednak ktoś znajdzie się i wybawi miasto z kłopotów, a nam mieszkańcom pozwoli się cieszyć jednym z architektonicznych świadków XIX-wiecznej przeszłości. (Wit)

W naszym kraju obowiązują jeszcze stare przepisy lokalowe, które komplikują zarządzanie komunalnymi mieszkaniami. W ubiegłym roku do Wydziału Spraw Lokalowych Urzędu Miejskiego zgłoszono aż 1318 tzw. pustostanów. Z tej grupy zaledwie 362 mieszkania nadawały się od razu do zasiedlenia, a pozostałe kwalifikowały się do remontu.

Nikt nie wie dokładnie, ile mieszkań może być jeszcze w mieście niezasiedlonych. Często przechodząc ulicą wpadają nam w oko brudne i zaniebane okna. Tymczasem przy zgłaszaniu takiego lokalu w administracji okazuje się że czynsz za kwatę jest opłacany, chociaż najemca nie mieszka tam od dawna. Niestety, w myśl nadal obowiązujących przepisów sprawa jest nie do załatwienia i piękne często mieszkania popadają w stopniową ruinę.

Pustostany i dzicy lokatorzy

Czasami również uplynie sporo czasu, zanim ADM odkryje na swoim terenie zupełnie opuszczony lokal. Przeważnie do tej pory pomieszczenia są dokładnie okradzione z wszystkich wartościowych przedmiotów: kucharki, wanny, czy chociażby armatury. Dlatego m.in. tak duży liczbę mieszkań oferowanych przez Urząd Miejski jest w złym stanie. Z grupy zarejestrowanych w ubiegłym roku kwatery aż 288 „lokalówka” odesłała do weryfikacji, z powodu zupełnej ruiny i braku chętnych do ich zasiedlenia.

Pracownicy Wydziału Spraw Lokalowych uważają, że w Bytomiu nie ma głodu mieszkaniowego. Problemem są jedynie zdewastowane domy, w których nikt nie chce mieszkać. Aby miejskie, te najbardziej zniszczone lokale nie stały nadal puste, wystąpiono niedawno z ciekawą inicjatywą. Każdy lokator, który zgłosi się do Ratusza, może otrzymać przydział na mieszkanie do remontu, pod warunkiem, że nie ma własnego lokum. W ten sposób część bezpańskich mieszkań może szybko znaleźć nowych dysponujących gotówką na prace remontowe najemców. Niestety oferowane mieszkania są często w fatalnym stanie i trzeba niemało zainwestować, aby ze zdewastowanych pomieszczeń zrobić lokal nadający się do użytku. Problemem najlepszych pustostanów są dzicy lokatorzy, choć mieszkaniowi „piraci” wlamują się często również do zdemolowanych pomieszczeń, o bardzo niskim standardzie.

W takich przypadkach zarządcy naszych mieszkań pozostaje jedynie wyeksmitować nielegalnie mieszkających ludzi, którzy przy okazji nie płacą również czynszu.

Procedura wyrzucania nie jest przyjemna. Najpierw wysyła się pisma wzywające do dobrowolnego opuszczenia lokalu. Kiedy to nie skutkuje, wyznacza się termin wykonania wyroku i podaje powód. Wyeksmitować można lokatora nie tylko za bezprawne zajęcie mieszkania, ale również za nieopłacenie czynszu (dłużej niż 3 miesiące) lub korzystającego z lokalu w sposób niezgodny z przeznaczeniem. Z domu można zostać również wyrzucenym za nagminne zakłócanie spokoju innym lokatorom.

Najgorsze jest samo wykonanie wyroku, które następuje po serii wysłanych pism. Pod dom „skazańca” przyjeżdża pracownik „lokalówki” w towarzystwie policjantów i ekipy transportowej. Dobytek lokatora jest ładowany do samochodu i przewożony do poprzedniego miejsca zamieszkania. Jak na razie w Polsce nie ma jeszcze prawa wyrzucania ludzi na bruk i kiedy przesiedlenie do poprzedniego miejsca zamieszkania jest niemożliwe, wtedy oferuje eksmisji przydział się lokal zastępczy, z reguły o bardzo niskim standardzie. Problemem jest w takim wypadku wyrzucenie ludzi z domów o bardzo małej liczbie wygód i przenoszenie ich do prawie identycznego lokum. Jest to praktycznie bez sensu. Z lokali o wysokim standardzie eksmisja następuje jednak błyskawicznie.

W ubiegłym roku przymusowo wykwaterowano 51 osób, które dokonały bezprawnych zajęć mieszkań i 59 lokatorów na podstawie wyroków sądowych, orzeczonych na wniosek MZBM lub innych osób.

W większości przypadków nie dochodzi do drastycznych scen pod drzwiami eksmitowanych mieszkańców. Rzadko się zdarza, aby drzwi trzeba było wywalać lub lokator stawiał czynny opór. Przeważnie widok policji studzi zapędy nawet najagresywniejszych. Czasami sypią się jedynie wywieszka, a jeszcze częściej są łzy.

Bytomski MZBM zarządza prawie 3 tysiącami budynków. W tej grupie zaledwie 91 domów ma mniej niż 20 lat, a 2447 liczy sobie ponad 60 lat. Stan tej zabudowy pogarsza się z dnia na dzień, do czego poważnie przyczyniają się pustostany. Jak najszybsze ich zagospodarowanie powinno zmniejszyć nakłady finansowe na secesyjną zabudowę, a także załatwić problem dzikich lokatorów, którym w uzasadnionych przypadkach lepiej jest czasem przydzielić mieszkanie, niż dalej pozwalać na dewastację opustoszałych kamienic. (son)

Przy przeglądaniu raportów policyjnych rzuca się od razu w oczy duża ilość włamań do samochodów, których funkcjonariusze rejestrują nawet kilka w ciągu doby. Amatorami zawrotności zaparkowanych na ulicy „czterech kółek” są zazwyczaj kilkunastoletni chłopcy „dorabiający” w ten sposób do kieszonkowego lub podpite lumpy, którym akurat zabrakło gotówki na kolejną butelkę. Zdarza się jednak, że w mieście wybucha „epidemia” włamań, dokonanych w identyczny sposób, z zamiarem kradzieży konkretnych przedmiotów lub całych pojazdów. Dla policjantów jest to sygnał alarmowy, że w okolicy pojawiła się nowa grupa włamywaczy — „samochodziarzy”.

Jedno z takich wydarzeń rozpoczęło się pod koniec kwietnia dwa lata temu. Ofiarą sprawców padło wtedy aż 25 młodych „fiatów”. Za każdym razem przestępcy działali w identyczny sposób. Zakradali się nocą w pobliżu upatrzonego samochodu, siłą odginali kłapę bagażnika i opróżniali go z co wartościowszych przedmiotów — kół zapasowych i narzędzi. Ówczesne straty wynosiły około 30-

40 tysięcy złotych, nie były więc wielkie, ale właścicielom uszkodzonych aut sprawiły wiele kłopotów.

Wnętrza pojazdów, chociaż niejednokrotnie wyposażone w cenne radiodiodotwarzacze, nie interesowały przestępców w ogóle. Okradanie

Samochodziarze

„maluchów” następowało z reguły w rejonie jednej lub kilku najbliższych uliczek, gdzie lupem padało kilka pojazdów na raz.

Pierwsze masowe kradzieże nastąpiły w nocy z 27 na 28 kwietnia, kiedy to aż 10 mieszkańców zgłosiło uszkodzenia bagażników i straty akcesoriów. Po kilkunastodniowej przerwie nie ustaleni sprawcy zaczęli od nowa. W innej części miasta znaleziono „fiaciki” z charakterystycznie odgiętymi przednimi kłapami. W końcu, 25 maja, znowu okradziono aż 8 samochodów.

Dochođenje w tej sprawie rozpoczął II Komisariat Policji, którego fun-

cjonariusze w nocy 25 maja zatrzymali trójkę mężczyzn, jak się później okazało, sprawców włamań. Zostali oni szybko rozpoznani przez licznych świadków. Pewnej nocy podejrzani byli widziani w rejonie śródmieścia, jak kręcili się w pobliżu zaparkowanych „maluchów”. W jednym próbowali nawet wygiąć kłapę bagażnika, ale zostali spłoszeni przez kobietę, która wyrzwała z okna i narobiła zamieszania. Chwilę potem ktoś powiadomił policję i patrol zatrzymał całą trójkę.

Oprócz świadków, aresztowanych rozpoznali wykryci w wyniku śledztwa paserzy. Przyznali oni, że przedstawieni im mężczyźni dostarczyli sporą ilość kół samochodowych i narzędzi. Jeden ze świadków widział ponadto jak podejrzani mężczyźni przeczucali przez plot parkingu samochodowego koło.

Dwójka zatrzymanych przyznała się do winy zeznając, że towarzyszył im trzeci mężczyzna. Podczas przesłuchania nie przyznał się on do winy, jednak wobec zebranych dowodów jego tłumaczenia uznano za wykrętne i niezgodne z prawdą.

W. SOSNOWIECKI

Targowisko jakiego dotąd nie było

Kiedy w lecie 1992 r. na pawilonie handlowym zwanym popularnie „blaszakiem” w Miechowicach pojawiła się wywieszka „Likwidacja sklepu”, część mieszkańców była oburzona. Około pół roku nic się nie działo z dużym (ok. 2000 m²) pomieszczeniem. Dopiero w listopadzie coś „drgnęło”, niewielka ekipa przystąpiła do prac modernizacyjnych i błyskawicznie całość zaczęła nabrać „rumieńców”. Powierzchnię sklepu podzielono na kilkadziesiąt estetycznych boksów, tworząc nowoczesną halę targową. Jej uruchomienie nastąpiło na kilka dni przed świętami Bożego Narodzenia. Osoby dzierżawiące poszczególne segmenty wywodzą się w większości spośród byłych właścicieli „kopert” na starym targowisku przy ulicy Stożarowickiej.

W hali targowej istnieje obecnie 48 stanowisk handlowych oferujących do sprzedaży towary wszystkich możliwych branż: od mięsa, poprzez pieczywo, papierosy, kosmetyki, odzież, obuwie aż do elektroniki i sprzętu AGD. Przyzwyczajeni do szarzyzny i ciasnoty „starego” targowiska, mieszkańcy Miechowic z wielką przyjemnością czynią teraz zakupy w estetycznej, przestronnej, ogrzewanej i dobrze oświetlonej hali. Organizatorom obiektu jako zasługę przypisać należy również i to, że w przedsiönku targowiska zainstalowano, drugi na ponad 15-tysięcznym osiedlu, automat telefoniczny. Ważne też, że hala czynna jest od godz. 7 do 19. (ap)

IMIENINY: 15 III — Longina, Klementyna, Ludwika, **16 III** — Izabeli, Oktawii, Herberta, **17 III** — Patryka, Zbigniewa, **18 III** — Cyryla, Edwarda, Narcyza, **19 III** — Józefa, Bogdana, **20 III** — Klaudivii, Eufemii, Kiri, **21 III** — Lubomira, Benedykta, Filemona. Pamiętaj o kwiatkach i życzeniach!

OPERA ŚLĄSKA
16 III — wtorek, godz. 10 i 12.30: „Śpiąca Królewna” — bajka dla dzieci w wykonaniu aktorów Teatru Zagłębia z Sosnowca.
17 III — środa, godz. 11: S. Moniuszko — „Straszny dwór”. Spektakl szkolny.
20 III — sobota, godz. 18 — 20.45: G. Verdi — „Rigoletto”. Gościnnie dyryguje William C. Ruivenkamp z Holandii.
21 III — niedziela, godz. 18 — 21.20: J. Strauss — „Zemsta nietoperza”.

ŚLĄSKI TEATR TAŃCA
19 III — piątek, godz. 18: Koncert Lecha Janerki z zespołem. Cena biletu: 50 tysięcy złotych.
20 III — sobota, godz. 18: „Wieczór tańca współczesnego”. W programie: „Empty rooms”, „Voices”, „Meandry”.

CO, GDZIE, KIEDY?

MUZEUUM GÓRNOŚLĄSKIE
Gmach główny (pl. Sobieskiego 2) — wystawy stałe: „Z życia ludu śląskiego XIX—XX w.”, „Galeria malarstwa polskiego XIX—XX w.”, „Górny Śląsk w pradziejach”. Oddział Muzeum (ul. Korfantego 34) — wystawy czasowe: „Współczesne malarstwo polskie — nabytki z ostatnich lat”, „Lotnictwo w minia-

turze ze zbiorów Edwarda Boni”, „Obrzęd pogrzebowy na Górnym Śląsku w pradziejach”, „Pamięć Powstania Styczniowego”, „Ksiądz Norbert Bończyk — w stulecie śmierci”.

MIĘSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
19 III — piątek, godz. 15.30: „Świat fantazji i przygody w baśniach Pierre'a Gripari” — konkurs rysunkowy dla dzieci. Filia nr 17, Bytom-Stroszek, ul. Rydza-Śmigłego 12a.

KINO „BAŁTYK”
16—21 III, godz. 15, 17, 19: „Do szaleństwa” (prod. USA).
KINO „GLORIA”
15—16 III, godz. 15, 17: „Ze śmiercią jej do twarzy” (prod. USA), godz. 19: „Pojedynek oszustów”.
17—22 III, godz. 14.30, 17: „Sneakers” (prod. USA), godz. 19.30: „Pojedynek oszustów” (prod. USA).

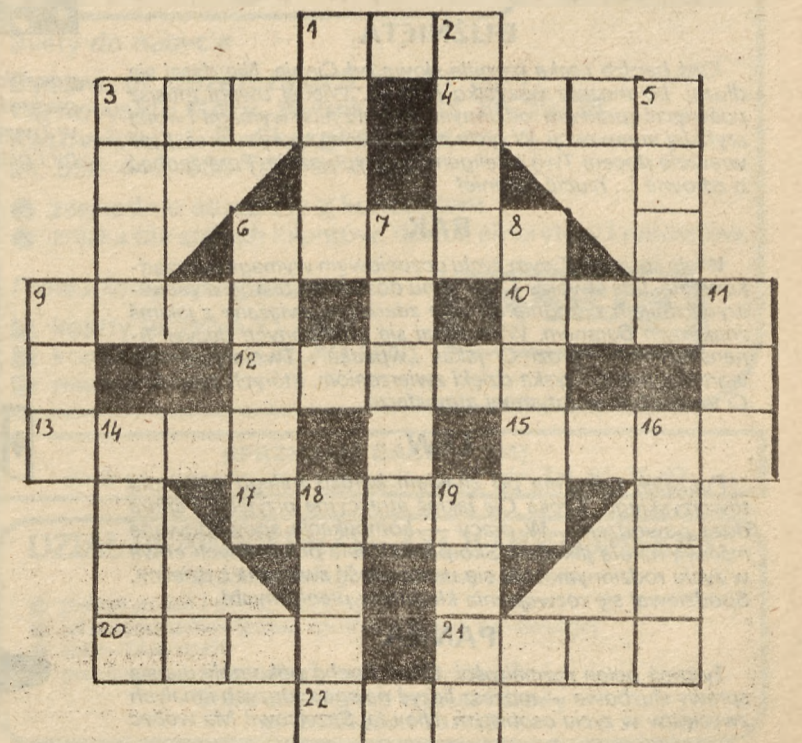
KRZYŻÓWKA NR 11

POZIOMO: 1. ostry lub rozarty, **3.** miasto w USA nad Oceanem Atlantyckim, znane z założonego tam w roku 1710 uniwersytetu, **4.** starogrecka moneta zdawkowa, **6.** „coś” do piórnika, a nie długopis, **9.** nazwa znanego warszawskiego klubu sportowego, **10.** państwo na Półwyspie Indochińskim, **12.** łączący np. dwie miejscowości, **13.** może też być np. szachowe, **15.** nie należy jej rzucać pod nogi, **20.** przychodzi z nastaniem nocy, **22.** gadająca papuga
PIONOWO: 1. czapka uczniowska ze sztywnym otokiem, **2.** 1000 kg, **3.** największe

hrabstwo w Wielkiej Brytanii, **5.** „gorąca” pora roku, **6.** „coś” do spodni, **7.** „stało się Ciałem”, **8.** imię żeńskie, niezbyt popularne, **9.** niezbyt sympatyczny ptak, **11.** „część” tenisowego meczu, **14.** „coś” na żołnierskiej czapce, **16.** kurort na Środkowym Wybrzeżu, **19.** „coś” z godności osobistej.

Rozwiązanie krzyżówki nr 9.
POZIOMO: 1. Gopło, kupon, Bali, ind, bób, Darwin, Togo, ował, Grot, nora, Alicja, ród, kot, nerw, libra, Artur.
PIONOWO: 1. gwint, Pad, Obra, kiwi, pub, nobel, Dorota, nowina, opór, Amor, Góral, aster, lina, Jawa, dąb, kit

ZDOBYWCY NAGRÓD
Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 9 nagrody otrzymują p. Miroslawa Cisowska Bytom, ul. Siemianowicka 21/1 oraz p. Ewa Wyrwas Bytom, Rynek 23/12. Książki wysyłamy pocztą.



PONIEDZIAŁEK — 15 MARCA

Program I

6.00 Kawa czy herbata • 9.00 Wiadomości • 9.10 Mama i ja • 9.25 Domowe przedszkole • 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach • 10.05 „Dynastia” • 11.00 Szkoła dla rodziców • 11.20 Jak odżywiać dziecko • 11.30 30 lat na scenie — Delfina Ambroziewicz • 12.00 Wiadomości • 12.10 Program dnia • 12.15 Język francuski • 12.45 Film francuski • 13.10 Lekcja języka migowego • 13.15 Język niemiecki • 13.45 Muzea Austrii • 14.15 Język włoski • 14.30 Język angielski • 15.00 Spatz — an. serial kom. • 15.30 Samorządowa szkoła w Lipnicy • 16.00 Program dnia • 16.05 LUZ • 16.50 Muzyczna Jedynka • 17.00 Teleexpress • 17.25 Spatz — ang. serial kom. • 17.50 Antena • 18.10 Magazynio • 18.20 Nasi obok nas • 18.45 Polska z oddali • 19.00 Wieczorynka • 19.30 Wiadomości • 20.00 Miniatury • 20.10 Wrocław '93 • 21.40 Teatr Telewizji • 23.10 Wiadomości • 23.25 Muzyczna Jedynka • 23.35 Dwór w Ulloa — serial hiszp. •

Program II

8.00 Panorama • 8.10 Programy lokalne • 8.40 Tajemnicze złote miasta • 9.10 „Pokolenia” • 9.35 Hobby • 10.00 Język angielski • 10.30 Przeboje Dwójki • 10.50 Penelopy — żony polityków • 11.00 Na życzenie • 15.55 Powitanie • 16.00 Magazyn kulturalny • 16.30 Panorama • 16.40 Sport • 16.55 Tajemnicze złote miasta • 17.20 Przegląd kronik filmowych • 17.50 Polska Kronika Filmowa • 18.00 Program lokalny • 18.35 „Pokolenia” • 19.00 Korea Południowa • 20.00 Allo, allo • 20.30 Auto • 21.00 Panorama • 21.30 Sport • 21.40 Bez znieczulenia • 22.05 Regina (7) na rozdrożach życia • 23.00 Film dok. • 23.30 Animals • 0.00 Panorama •

WTOREK — 16 MARCA

Program I

8.00 Dzień dobry • 9.00 Wiadomości • 9.10 Mama i ja • 9.25 Domowe przedszkole • 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach • 10.00 Dwór w Ulloa • 11.15 Giełda pracy • 11.30 Przyjemne z pożytecznym • 11.45 Klub Samotnych Serc • 12.00 Wiadomości • 12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna • 16.00 Program dnia • 16.05 Tik-Tak • 16.50 Muzyczna Jedynka • 17.00 Teleexpress • 17.25 Bill Cosby Show • 17.50 Test — magazyn konsumenta • 18.10 Rewizja Nadzwyczajna • 18.40 Armie świata • 19.00 Wieczorynka • 19.30 Wiadomości • 19.55 7 minut dla ministra pracy • 20.10 Wyrok śmierci — film polski • 21.55 Coś za coś • 22.30 Klub dobrej książki • 22.45 Wiadomości • 23.00 Muzyczna Jedynka • 23.10 Wieczór z... — program Michała Ogórka • 23.50 Gra Kwintet Ptaszyna Wróblewskiego •

Program II

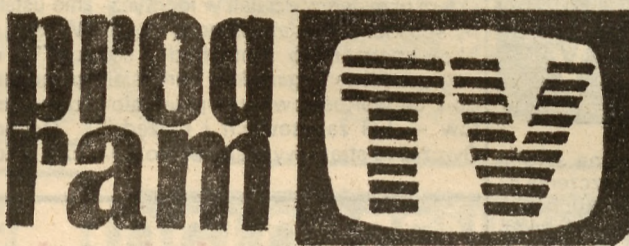
8.00 Panorama • 8.10 Program lokalny • 8.40 Przygody Gulliwera • 9.10 „Pokolenia” • 9.35 Świat kobiet • 10.00 Język włoski • 10.15 Język angielski • 10.30 Język francuski • 11.00 Ojczyzna—polszczyzna • 11.15 Na życzenie • 15.55

Powitanie • 16.00 Sposób na starość • 16.30 Panorama • 16.40 Reporterzy Dwójki • 16.55 Przygody Gulliwera • 17.20 Ojczyzna—polszczyzna • 17.40 Moja wiara • 18.00 Programy lokalne 18.35 „Pokolenia” • 19.00 Film dokumentalny • 20.00 Punkt widzenia • 20.30 Program muzyczny • 21.00 Panorama • 21.30 Sport • 21.45 Koło fortuny • 22.15 Perty z lamusa: „Doa” — dramat krym. • 0.00 Panorama •

ŚRODA — 17 MARCA

Program I

8.00 Dzień dobry • 9.00 Wiadomości • 9.10 Mama i ja • 9.25 Domowe przedszkole • 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach • 10.00 Wyrok śmierci • 11.40 Dalecy a bliscy • 12.00 Wiadomości • 12.10 Program dnia • 12.15 Magazyn Notowań • 12.45 Chochlikowe psoty, czyli zmagania z ortografią • 13.05 Sztuka świata zachodniego • 13.30 Wielkie spory Polaków: Czy bać się Europy • 13.55 Pomnik miłości — Mauzoleum • 14.25 Swego nie znacie... — Katalog



zabytków • 14.35 Fotografia i codzienność • 15.05 Pan Adam, obraz 13 • 15.25 Czytane inaczej • 15.30 Sensacje XX wieku • 16.05 Sami o sobie • 16.50 Muzyczna Jedynka • 17.00 Teleexpress • 17.25 Szczęścia nie można kupić • 18.15 Klinika Zdrowego Człowieka • 18.35 My i świat 19.00 Wieczorynka • 19.30 Wiadomości • 20.15 Studio Sport • 23.05 Muzyczna Jedynka • 23.15 Najważniejszy dzień życia.

Program II

8.00 Panorama • 8.10 Program lokalny • 8.40 Przygody Hucka Finna • 9.10 „Pokolenia” • 9.35 Świat kobiet • 10.00 Język angielski • 10.30 Język niemiecki • 11.00 Na życzenie • 15.55 Powitanie • 16.00 Publicystyka kulturalna • 16.30 Panorama • 16.40 Sport • 16.50 Totalizator Sportowy • 16.55 Przygody Hucka Finna • 17.20 Dom — magazyn • 17.40 Skrzydła bliżej marzeń • 18.00 Program lokalny • 18.30 „Pokolenia” • 19.00 Program poetycki • 20.00 Don Kichot (ost.) • 21.00 Panorama •

CZWARTEK — 18 MARCA

Program I

8.00 Dzień dobry • 9.00 Wiadomości • 9.10 Mama i ja • 9.25 Domowe przedszkole • 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach

• 10.00 Kojak • 10.50 Z wiarą w nowe — program Redakcji Katolickiej • 11.30 Żołnierz nieznan — program dok. • 12.00 Wiadomości • 12.10 Program dnia • 12.15 Magazyn Notowań • 12.50 Podwodna odyseja • 13.40 Z Kolumbem po przygodę • 14.00 Mieszkamy w Polsce • 14.20 Nie tylko dinozaury • 14.45 Zwierzęta świata • 15.00 My dorośli • 15.20 Rzeźba Polski • 16.00 Program dnia • 16.05 Kwant • 16.50 Muzyczna Jedynka • 17.00 Teleexpress • 17.20 Klinika w Szwarzwaldzie • 18.10 Magazyn Katolicki • 18.45 Zulu Gula • 19.00 Tęczowy mini-box • 19.10 Wieczorynka • 19.30 Wiadomości • 20.10 Kojak • 21.05 Tylko w Jedyńce • 21.45 Jan Pietrzak — recital • 22.15 Pegaz • 22.45 Wiadomości • 23.00 Muzyczna Jedynka • 23.10 Luz • 23.45 Język włoski •

Program II

8.00 Panorama • 8.10 Program lokalny • 8.40 Życie w ZOO • 9.00 Obrady Sejmu 15.55 Program dnia • 16.00 Wielka piłka • 16.30 Panorama • 16.40 Język angielski • 16.55 Życie w ZOO • 17.20 Multihobby • 17.20 Rozmowy o Rzeczywiospolitej • 18.00 Program lokalny • 18.35 „Pokolenia” • 18.50 Europuzzle • 19.00 Program rozrywkowy • 20.00 Reportaż • 21.00 Panorama • 21.30 Sport • 21.45 Koło fortuny • 22.15 Rewelacja miesiąca • 0.00 Panorama •

PIĄTEK — 19 MARCA

Program I

6.00 Kawa czy herbata • 9.00 Wiadomości • 9.10 Mama i ja • 9.20 Przedszkolny koncert życzeń • 10.00 Perła Pacyfiku — serial USA • 11.30 W drugim planie • 11.25 Kwadrans na kawę • 12.00 Wiadomości • 12.15 Magazyn Notowań • 12.45 Tylko u nas • 12.55 Temat dnia • 13.00 Film dokumentalny • 13.30 Miłość niejedno ma imię • 13.55 Z sobą być • 14.10 Teleplastikon • 14.30 Relacja z wystawy Witkacego • 14.45 Ustawy i ludzie • 15.00 Stan ducha — stosunek młodych Polaków do różnych religii • 15.15 Ci wspaniali mężczyźni • 15.35 Jeśli nie Oxford to co? • 15.55 Jaka szkoła • 16.05 Ciuchcia • 16.50 Muzyczna Jedynka • 17.00 Teleexpress • 17.20 Wielki mur z żelaza • 18.05 Prawo i bezprawie — program rzecznika praw obywatelskich • 18.25 Randka w ciemno • 19.00 Wieczorynka • 19.30 Wiadomości • 20.10 Perła Pacyfiku (2) — serial USA • 21.45 Zapisz czas • 22.45 Wiadomości • 23.00 Muzyczna Jedynka • 23.10 Hotel Terminus • 0.10 Muzyka rozrywkowa • 1.55 Siódemka w Jedyńce •

Program II

8.00 Panorama • 8.10 Program lokalny • 8.40 Francuski serial anim. • 9.00 Obrady Sejmu • 15.55 Powitanie • 16.00 Klub Yuppies • 16.30 Panorama • 16.40 Świat sportu • 16.55 Francuski serial anim. • 17.25 Kate i Allie • 17.45 Image — style w modzie • 18.00—21.00 Program regionalny • 21.00 Panorama • 21.30 Sport • 21.45 Koło fortuny • 22.20 Miłość i morderstwo — komedia kryminalna • 23.50 Listy do Madeleine • 0.00 Panorama 0.10 Teatr Sensacji — Andrzej Zbych: „Ucieczka” •

BARAN

Wkraczasz w bardzo dobrą passę. Możesz oczekiwać od kogoś miłych słów i prezentu, który Cię ucieszy. Ale najciekawsze wydarzenie przed Tobą — pod koniec tygodnia. Spotkasz kogoś, kto zmieni Twój stosunek do życia i Twe osobiste plany. Pamiętaj o jakimś zawodowym zobowiązaniu! Od jego wypełnienia może sporo zależeć! W życiu rodzinnym — przelotna burza.

BYK

Postaraj się cieszyć tym co masz i nie roztrząsaj wciąż dawnych niepowodzeń. Co było — minęło. Teraz musisz wiele spraw wziąć w swoje ręce z całkiem innym nastawieniem. Usłyszysz jakieś wyznaczenie, które da Ci wiele do myślenia. W pracy — interesująca sytuacja. Trzeba tylko działać i nie pozwolić się ubiec. Nie wdawaj się w sąsiedzkie plotki!

BLIŹNIĘTA

Ktoś bardzo czeka na mile słowa od Ciebie. Nie dąsaj się dłużej, bo możesz wszystko popsuć. Więcej uwagi musisz poświęcić sprawom rodzinnym. Jedną z nich wymaga Twojej szybkiej interwencji. W życiu zawodowym spory sukces. Ktoś wreszcie doceni Twą inteligencję i wyobraźnię. Pora zadbać o zdrowie i... rzucić palenie!

RAK

Wiele spraw w Twym życiu uczuciowym wymaga uporządkowania. Los stworzy Ci ku temu doskonałą okazję w pierwszych dniach tygodnia. Ważne zdarzenie związane z jakimś znajomym Baranem. Wystrzegaj się pochopnych decyzji finansowych — grozi Ci jakaś „wpadka”. Twoje poczucie wartości bardzo zyska dzięki zwierzeniom, których przyjdzie Ci wysłuchać w intymnej atmosferze.

LEW

Początek tygodnia pod znakiem bardzo milego zdarzenia towarzyskiego. Czekają Ci jakieś atrakcyjne przyjęcie i spora doza powodzenia. W pracy — komplikacje spowodowane mściwą naturą jakiegoś Skorpiona. Wiele przyjemnych chwil w życiu rodzinnym. Uda się uroczyście związać z dziećmi. Spodziewaj się rozwiązania kłopotów pieniężnych!

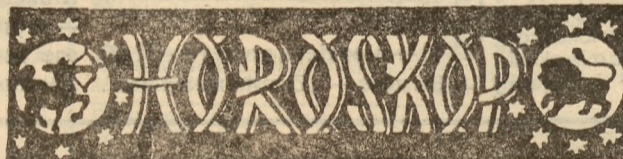
PANNA

Tydzień pełen różnorodności. Choć trochę pokomplikują się sprawy służbowe — możesz liczyć na sporo dużych i małych zwycięstw w życiu osobistym. Nie ufaj Strzelcowi! Ma wobec

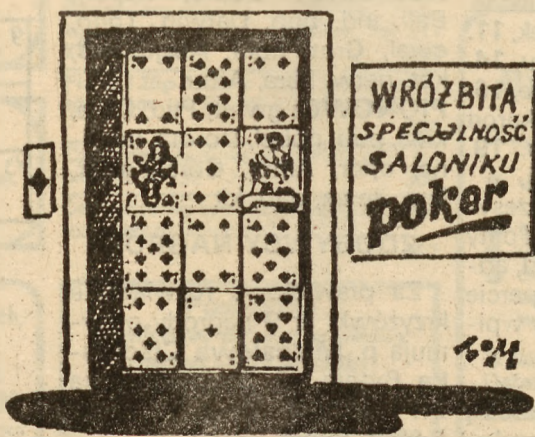
Ciebie dość dwuznaczne zamiary. Pod koniec tygodnia udane spotkanie „sam na sam” da Ci sporo do myślenia i do... marzenia! Obiecałeś, że do kogoś zatelefonujesz — nie zwlekaj już dłużej!

WAGA

Zaczynasz wreszcie wierzyć w siebie i w to, że możesz spotkać na swej drodze prawdziwą „bezinteresowną” miłość. Tak trzymać! Wiosna już wkrótce i tylko z takim nastawieniem



powinieneś w nią wkraczać. W tym tygodniu czeka Cię niezwykle niespodzianka ze strony osoby, która odegrała w Twym życiu dość negatywną rolę. Będziesz mile zaskoczony i przeżyjesz chwile triumfu!



SKORPION

Ciągle się zamartwiasz i swoim negatywnym nastawieniem sam prowokujesz przykre sytuacje i niepowodzenia. Skończy z tym od zaraz! Gwiazdy Ci sprzyjają i już w tych dniach przekonasz się, że możesz zapaść szczęścia i poczucia bezpieczeństwa! Na rozwiązanie długotrwałego konfliktu rodzinnego trzeba jeszcze trochę poczekać ale już horyzont się przejaśnia!

STRZELEC

Dla Strzelców stanu wolnego to tydzień niezwykle pełen emocji i zagadkowych wydarzeń. Ich rezultatem może być upojny flirt lub stały, szczęśliwy związek. To już zależy o Twego nastawienia. Pamiętaj jednak, że wybór, którego dokonasz, może zaważyć na całym Twoim życiu! Wyjaśnij lepiej odłożyć na późniejszy termin!

KOZIOROŻEC

W życiu zawodowym czeka Cię w tych dniach burzliwe wydarzenie. Może nawet dojść do ostrej walki! Za to w sprawach sercowych spokojne „dolce vita”. Sporo romantycznych uniesień i sentymentalnych spotkań. Zadbaj o zdrowie! Pomyśl o urlopie czy zmianie dotychczasowego trybu życia! Bliźnięta mogą wprowadzić w Twe życie trochę zamieszania!

WODNIK

Musisz się pogodzić z faktami — także i Ty padłeś ofiarą Amora! Czekają Ci teraz wiele zabiegów i wysiłku, żeby ukochana osoba uwierzyła w Twe intencje i... cudownie nawrócenie. Czekają Cię emocjonująca podróż i jakaś burzliwa dyskusja w gronie przyjaciół. Nie zawsze Ty masz rację. Sukces w życiu zawodowym osłodzi Ci konieczność wydatnej sporej gotówki!

RYBY

W życiu uczuciowym wielka odmiana. Sam się nie spodziewałeś, że jesteś jeszcze zdolny do tak gorących uniesień! A wszystko za sprawą osoby, którą dotychczas traktowałeś dość obojętnie i z przymrużeniem oka! W pracy — konieczność podjęcia ważnej decyzji. Twoja postawa może napotkać zdecydowany opór! Nie uginaj się jednak. Racje są po Twojej stronie!

Wytnij i zachowaj!

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne w Bytomiu Wydział Usług Pogrzebowych

zgodnie z życzeniem klienta wykonuje usługi:

- na terenie miasta przewóz + pogrzeb (żałobnicy + karawan) w cenie 1.440.000,—
- najtańsze przewozy zwłok z domu do kaplicy w cenie 450.000,— w dni wolne od pracy oraz po godz. 15 w cenie 625.000,—
- szeroki wybór trumien sosnowych i dębowych w cenach od 950.000.— 2.857.000.—
- szeroki wybór wieńców, jak i wiązanek pogrzebowych
- dla emerytów i rencistów udzielamy daleko idącej pomocy w uzyskaniu zasiłku pogrzebowego z ZUS
- dyżur całodobowy — tel. 81-26-06 adres DOM PRZEDPOGRZEBOWY ul. Piekarska 99
- ponadto czynny jest punkt w Urzędzie Stanu Cywilnego pokój nr 6 w godz. od 8 - 15 telefon 81-70-13

STALPOL

PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCYJNO-HANDLOWE
„STALPOL” Spółka z o.o.
40-240 KATOWICE, ul. 1 Maja 88

UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA P.T. KLIENTÓW
ŻE Z DNIEM 1 LUTEGO 1993 R.

ROZPOCZĘŁO SPRZEDAŻ
WYROBÓW HUTNICZYCH
W NOWO URUCHOMIONYM MAGAZYNIE
W ŚWIĘTOCHŁOWICACH-CHROPACZOWIE

Zapraszamy

do korzystania z naszych usług
w zakresie sprzedaży:

- STALI ZBROJENIOWEJ
- KSZTAŁTOWNIKÓW

walcowanych na gorąco i giętych na zimno
(dwuteowników, ceowników, teowników, kątowników, płaskowników)

- BLACH

walcowanych na gorąco i na zimno oraz trapezowych,
ocynkowanych i powlekanych

- RUR

czarnych i ocynkowanych

ZAPEWNIAMY ATRAKCYJNE CENY WYROBÓW HUTNICZYCH
ORAZ FACHOWĄ I SZYBKĄ OBSŁUGĘ!

ADRES MAGAZYNU:

41-604 Świętochłowice-Chropaczów, ul. Ostatnia, tel.: 86-24-27, 45-39-29

Sklep Meblowy

„RADOSŁAW”

Tarnowskie Góry—Bobrowniki
ul. Radzionkowska 47

poleca szeroki wybór mebli
po najniższych cenach
Zapewniamy transport

Zapraszamy

od poniedziałku do piątku
od 10 do 18
i w soboty od 9 do 13
Dojazd autobusem linii 94

2714

AMIGA, COMMODORE

komputery,
akcesoria,
bogaty wybór gier,
także do ATARI

VIDEOWYPOŻYCZALNIA

Hala Targowa box 42
Felińskiego 40,
Miechowice
9—19

Agencja BROKER

253

PAWILON HANDLOWY

„AGA”

Bytom, ul. Łużycka 12
w pobliżu KWK „Centrum”
tel. 81-14-51 wewn. 5334
oferuje

MEBLE

mebleścianki kuchenne,
rogówki kuchenne, stoliki,
komody, wersalki, amerykańki,
komplety ze skóry
oraz

komplety wypoczynkowe,
kanapy narożne
(z części importowanych,
montowanych w kraju)
również rozkładane
sam dokonasz wyboru
kompletu wypoczynkowego,
sam dobierzesz tkaninę obiciową

Sklep prowadzi
SPRZEDAŻ RATALNA
ZAPRASZAMY!

w godz. 10—18, w soboty 10—14

25

ZWIĄZEK KINOLOGICZNY

Oddział w Bytomiu,
organizuje
amatorskie szkolenie psów
wszystkich ras.

Zapisy na kurs wiosenny
przyjmuje sekretariat
Bytom, ul. Oświęcimska 7
od poniedziałku do czwartku
15—19, piątek 10—13.
Tel. 81-73-84.

267

Naprawa
telewizorów kolorowych
u Klienta

Zgłoszenia, tel. 81-54-45
w godz. 9—11 i 16—18.

274

„TRANSAKCYJA”

Sprzedaz atrakcyjnych domów,
pensjonatów
i mieszkań własnościowych.
Tel. 81-57-10
Bytom, ul. Szkolna 4/12.

273

Konstrukcje stalowe

— bramy, drzwi, regały
— garaże, balustrady, ogrodzenia
Łagiewniki, ul. Krzyżowa 54,
tel. 816-510, 427-741.

272

„ELGAWO”

Naprawa urządzeń elektrycznych,
gazowych i wodnych.
Montaż anten telewizyjnych.
Tel. 81-97-35

264



J. KAWALEC i A. URNY z zespołem
piątek 19 marca od 20 do rana na żywo.

2818

DYWANY



wykładziny

TKANINY, TAPETY

BYTOM, ul. Bolesława Chrobrego 2

Sklep „NIESPODZIANKA” Bytom, ul. Józefczaka 51

oferuje sprzęt RTV oraz zestawy wieżowe firm:

THOMSON, JVC,
HITACHI, CURTIS,
ELEMIS, AMSTRAD,
FONICA

Sprzedaz
ratalna
bez zryantów

98



Futra naturalne i sztuczne
Odzież ze skóry

Sklep PANTERA
Bytom
ul. Józefczaka 49
(boczna ul. Krakowskiej)

- Najmodniejsze fasony
- Wzorcowe modele
- Wysoka jakość
- Duży wybór

Łożyska toczne, szeroki asortyment
zakup i sprzedaż na korzystnych warunkach
oferuje

Agencja Handlowa
09-402 Płock, ul. Bukowa 28
tel/fax 62-93-99, tel. 62-85-28, 62-24-48
62-43-07, 62-24-07, 62-42-75

2061

EUROTRANS

PROWADZI
PRZEWOZY
DO NIEMIEC

Bilety do nabycia

Bytom, ul. Józefczaka 5, tel. 81-88-12
Tarnowskie Góry, Rynek 10, tel. 85-39-38
Katowice, ul. P. Skargi (Supersam)
tel. 596-443, 586-091 w. 293

- zachodnie autobusy z koncesjami
- zniżka dla stałych klientów, dzieci, emerytów i rencistów

Prowadzimy ubezpieczenia

- koszty leczenia KL, NW
- komunikacyjne (OC, AC, NW)
- mienia



216

SPRZEDAM DACIĘ (1984).

silnik po remoncie, nowe sprzęgło — 12 mln. Tel. 81-75-97.

281

DZIAŁ PRAWNY PRZY „ŻYCIU BYTOMSKIM”

świadczy usługi prawne w zakresie:

- pisanie podań i pism procesowych
- zakładanie spółek (prawa cywilnego, prawa handlowego)
- spraw lokalowych
- poradnictwa w przypadkach zwolnień grupowych

Biuro czynne we wtorki i środy
w godzinach 15—16

Likwidator Zespołu Opieki Zdrowotnej w Bytomiu

zawiadamia:

Zgodnie z Uchwałą Nr XLI/300/93 Rady
Miejskiej w Bytomiu z dnia 6 stycznia 1993
roku w sprawie reorganizacji ZOZ w Byto-
miu przekształca się z dniem 1 kwietnia
1993 r. Zespół Opieki Zdrowotnej na trzy
samodzielne Zakłady Opieki Zdrowotnej:

- Miejski Szpital Zespolony Nr 1
z siedzibą przy ulicy Żeromskiego Nr 7
- Miejski Szpital Zespolony Nr 2
z siedzibą przy ul. Batorego 15
- Zakład Lecznictwa Podstawowego
z siedzibą przy ul. Batorego 2

Wzywa się wszystkich wierzycieli do zgło-
szenia swoich roszczeń w ciągu miesiąca
od dnia ukazania się niniejszego zgłoszenia.

Likwidator lek. med. Roman Szwarz

1941

AUTOALARM

AUTORYZOWANY MONTAŻ

Autoalarmów

- najnowsze technologie
- antyskanyng
- centralne zamki
- 3-letnia gwarancja
- zniżki ubezpieczeniowe

Radioodbiorników, anten samochodowych i głośników
— Blaupunkt, Goehard, Audiovox (sprzedaz na miejscu)

— Znakowanie pojazdów

Zapraszamy od godziny 8 do 16

Bytom, ul. Strzelców Bytomskich 33, tel. 81-66-09

232

PRESTIGE

by Audiovox USA

Wytnij ★ Zachowaj ★ Wytnij ★ Zachowaj ★ Wytnij ★ Zachowaj

ŻYCIE BYTOMSKIE

TYGODNIK O WSZYSTKIM DLA WSZYSTKICH

TELEFONY:

sek. 81-06-79
dziennikarze 81-26-63
81-30-16
fax 81-44-15

CENNIK:

1 słowo 10.000,- ex-press
do najbliż. numeru
1 słowo 7.000,
(czas oczekiwania
na druk ok. miesiąca)

1 cm² 16.000, express
1 cm² 12.000,
(czas oczekiwania
na druk ok. miesiąca)

Możliwość zamieszczenia

- grafiki
- znaku firmowego
- a także negocjacji cen

SZANOWNI KLIENCI!

Jesteśmy tygodnikiem ukazującym się w każdy poniedziałek.
Trafiamy do Czytelników z terenów Bytomia i dzielnic.

NASZE ATUTY:

- ★ Gazeta ma 37-letnią tradycję i dobrą pozycję na rynku czytelniczym
- ★ Dociera do co czwartego mieszkańca miasta.
- ★ Gości w domach naszych Czytelników przez cały tydzień.

ZAPRASZAM

do naszego biura ogłoszeń mieszczącego się w redakcji przy ul. Powstańców Warszawskich 15 (I piętro) czynnego: codziennie od 9.00 do 15.00 a we wtorki i środy od 9.00 do 16.00 (tel. 81-06-79)

Na życzenie (bez dodatkowej opłaty) wysyłamy akwizytora.

OGŁOSZENIE W NASZEJ GAZECIE TO NIE WYDATEK — TO DOBRA INWESTYCJA

Lek. med. Wojciech Połonski

GABINET ORTOPEDYCZNY

41-902 Bytom, ul. Mickła 19
(Szkoła Podstawowa Nr 26)
przyjmuje we wtorki, czwartki
w godz. 17.30—18.30
pokój 104, tel. 86-41-54 w godzinach przyjęć

Leczenie laserem:

- chorób reumatycznych
- zwyrodnień stawów
- zwyrodnień kręgosłupa
- przerostach błon
- oraz innych chorób narządu ruchu

DR MED. M. MLYNARSKI

Gabinet internistyczny
Bytom, ul. Olejniczaka 32
tel. 81-49-89

Badania USG narządów jamy brzusznej, tarczycy, narządów kobiecych i ciąży codziennie 16—17.
Endoskopia przełyku, żołądka i dwunastnicy. Rektoskopia odbytnicy. Koloskopia jelita grubego. Nieoperacyjne usuwanie zylaków odbytu w poniedziałki i czwartki 9—10 na czczo.

LEK. MED. G. MLYNARSKA
Porady lekarskie i EKG w poniedziałki i środy 16—17. 2010

GABINET USG

- badania dzieci (wtorki godz. 15—16)
 - badania dorosłych (wtorki godz. 17—18, czwartki godz. 16—17)
- Bytom, ul. Rostka 15
tel. 81-37-80 2394

BADANIA KIEROWCÓW (uczniowie 33% zniżki) i inne profilaktyczne. „ZDROWIE” — Sp. z o.o.
Przychodnia Specjalistyczna
Bytom, K. Miarki 42, tel. 81-61-77, od wtorku do piątku 8—11. 127

„NEON”

ANTENY SATELITARNE

Niskie ceny
Bezpłatny montaż

Roczna gwarancja

NOWOŚĆ — NOWOŚĆ!!!

Masz antenę

— chcesz zobaczyć więcej

KUP „SAT WALKER”

zyskasz

około 30 programów

w tym polskie

Wystarczy zadzwonić

81-35-49

Bytom,

ul. Siemianowicka 75 2779

**ANTENY SATELITARNE
RATY !!!**

Ceny z MONTAŻEM:

- Morgan's Tornado cena: 4.500.000,-
- Vortec Mercury cena: 4.700.000,-
- Astra 90 cena: 4.850.000,-
- Amstrad 310 (Fidelity 160) cena: 5.350.000,-
- Amstrad 320 cena: 5.650.000,-
- Pace 9010 (Telefunken) cena: 5.850.000,-
- Pace PSR 800 cena: 5.850.000,-

UWAGA: Ceny obejmują: montaż, kable, dojazd, roczną gwarancję.

Firma Usługowo - Handlowa
MOD - SAT

Bytom Rojca ul. Sikorskiego 90

**Tel:
865-935**

AUTO-SZKOŁA TOMASZA HABRASZKI
Bytom ul. Piłsudskiego 7/2 oraz os. Miechowice ul. Felińskiego 19 (ODK „MUZA”)
Zapewnia: ● najniższe ceny ● najwyższe efekty szkolenia na kursach kat. A, B, C, D, E
tel. 81-45-64 75

AUTO — RADIO
Komfort jazdy
Twoim samochodem
podwyższą
RADIOODTWARZACZE
Pionier, Blaupunkt, Sony
lub innej renomowanej firmy
do każdego samochodu
i na każdą kieszeń
Pońdado oferujemy:
● wzmacniacze, equalizery
● anteny, akcesoria
● głośniki, kolumny — detal i hurt
NOWOŚĆ!
Radioodtwarcze
z rozszerzonym zakresem UKF
Chorzów, ul. Hajducka 5
Sosnowiec, ul. Chmielna 13
Montaż do uzgodnienia. 22/93

**SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚLNICZA
USŁUG
BUDOWLANO-MONTAŻOWYCH**
Bytom, ul. Piekarska 97
tel. 81-40-18 tel/fax 81-40-40
oferuje kompleksowe wykonawstwo w zakresie:
— ziemno-brukarskim
— murarsko-tynkarskim i ciekawym
— malarskim,
— instalacyjnym: wod., kan., co, gaz, elektrycznym, odgromowym,
— remontów i napraw kotłów centralnego ogrzewania,
— dekarsko-błacharskim,
— ślusarskim,
— zduńskim (remonty i przebudowy pieców),
— pomiarów uziomów, skuteczności zerowania i stanów izolacji
— napraw i konserwacji dźwigów towarowo-osobowych,
— pozłotnictwa
— urzędzenia oraz utrzymania terenów zielonych
— prowadzenia podatkowych ksiąg przychodów i rozchodów wraz z deklaracjami
Gwarantujemy solidność wykonania usług z materiałów własnych lub powierzonych w terminach uzgodnionych ze zleceniodawcą. 2488

AKUMULATORY
IRENEUSZ LESZCZUK
HURT — DETAL — SERWIS
ul. Odrzańska 1, Bytom, tel./fax (032) 81-03-14 168

ASO „POLMOZBYT” AGENCJA
Bytom-Szombierki,
ul. A. Piątka, tel. 81-65-77
czynna codziennie od 7 do 15.40, także w każdą sobotę od 8 do 12
świadczymy usługi dla samochodów marki FIAT 126p, FSO 1500, POLONEZ, GLE, GLD, GLI
w zakresie:
● przeglądu i naprawy gwarancyjnej i pogwarancyjnej
● rewelacyjne zabezpieczenie antykorozyjne metodą RUST EVADER (do 6 lat gwarancji)
● sprzedaż części i atestowanego oleju silnikowego QUAKER STATE
● montaż autoalarmów Polaron autoryzowanych przez FSM
ZAPRASZAMY! 26

PRAWO JAZDY W CENTRUM BYTOMIA
Zakład Doskonalenia Zawodowego Ośrodek w Bytomiu
organizuje kursy prawa jazdy kat. A, B, C, D, E
● ZAWODOWE ● DOSKONALĄCE ● PRZYUCZAJĄCE
■ ZDZ to wieloletnie doświadczenie, elegancja, solidność
■ Jazdy (do wyboru w godz. 7—20) trasami egzaminacyjnymi
Zapisy i informacje od 8 do 17
41-902 Bytom, ul. Dworcowa 18
tel. 812-180, 814-337
taniej (w ratach!) 2674

Hurtownia Papiernicza „KO — PI”
ul. K. Miarki 66 Bytom
tel. 81-48-29
oferuje artykuły
● szkolne, biurowe, higieniczne
● papiery pakowe i torby pakowe z atestem spożywczym
● papiery komputerowe
Wyroby: Częstochowskich Zakładów Materiałów Biurowych „Zenith” Częstochowa, Spółdzielni Inwalidów „Warta” Gorzów Wielkopolski, Bazarnik Warszawa
W cenach zbytu dostawcy
Zapraszamy od 8 do 16 w soboty od 8 do 13 209

Nagrobki lastryko i granit, wykonuje solidnie mistrz kamieniarski. Możliwość nieoprocentowanych rat. Bytom-Łagiewniki, ul. Cmentarna 26 (przed bramą cmentarza) dojazd tramwajem nr 6 lub 7. 225

Naprawy bezgotówkowe dla S.A. PZU
MAREX
WARSZTAT NAPRAW POWYPADKOWYCH
Poleca kompleksowe usługi: blacharskie — lakiernicze — mechanika
Bytom-Szombierki
ul. Dyw. Kościuszkowskiej 7 (boczna Podhalańskiej)
Marek Pęcherz
tel. 860—371 2909

Z.H. „STYLLUX”
Hurtownia
Bytom, ul. Smolonia 27
oferuje w sprzedaży hurtowej:
— art. chemii gospodarczej
— kosmetyki — krajowe i importowane
— art. przemysłowe gospodarstwa domowego
Serdecznie zapraszamy na zakupy!!!
poniedziałki — piątki od 8 do 18
w soboty od 9 do 15
Informacje i zamówienia
tel. 81-15-28 172

TELE-TAXI
ZUT — BYTOM
Tel. 81-05-68
CENNIK WIZYTOWY
DOJAZD GRATIS

Sprzedam warsztat w Bytomiu
180 m kw.
Tel. 86-48-98 198

REGENERACJA REFLEKTORÓW
Bytom,
ul. K. Miarki 35
tel. 87-31-69
Z ogłoszeniem 20% zniżki! 201

Kafelki terakota sklep „Za rogiem”
Bytom,
ul. Olimpijska 3
tel. 81-49-55 2825

POGOTOWIE REMONTOWE
● malowanie, tapetowanie
● roboty murarsko-tynkarskie
● kafelkowanie, co, gaz, wod., kan., elektryczne, stolarka
Tel. 81-22-31 wewn. 352
Bytom, ul. Wrocławska 94, p. 307
po godz. 15 Jagiellońska 3/5
Szybko — tanio — solidnie 214

Ogłoszenia do „Życia Bytomskiego”
przyjmuje Biuro Podróży „Best Service” w Piekarach Śl. ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 6 tel. 87-19-12

TELEFON ZAUFANIA
Jeżeli alkohol jest twoim problemem i chcesz przestać pić zadzwoń: telefon zaufania AA 81-50-72, we wtorki, środy, czwartki w godzinach od 17.30 do 19.30.

ŻYCIE BYTOMSKIE — tygodnik o wszystkim dla wszystkich. Wydawca Bytomska Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy. Redaguje zespół w składzie: Witold Branicki, Marta Ettmayer (sekretarz redakcji), Marcin Halaś, Jacek Sonczowski, Maria Strugała (redaktor naczelny). Adres redakcji ul. Powstańców Warszawskich 15, 41-902 Bytom. Numery telefonów: redaktor naczelny, sekretariat, biuro ogłoszeń 81-06-79, dziennikarze 81-30-16, redaktor sportowy 81-26-63, fax 81-44-15. Ogłoszenia przyjmuje się codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 9—15. Za treść ogłoszenia redakcja nie odpowiada, materiałów nie zamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiustacji i skrótów. Druk „Fibak Noma Press” S.A. Prasowe Zakłady Graficzne, ul. Opolska 22, 40-083 Katowice. Z.um. nr 780-12/93